Dzisiejszy numer zawiera 10. stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 125. Lwów, Czwartek 3. Czerwca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU **20 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.

Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Po wyborze.

Lwów, 2 czerwca.

(x) Ciężkie dni przesilenia państwowego minęły. W społeczeństwie nastało zrozumiałe **odprężenie.**

Na czele Państwa stanął **człowiek**, o którym wiadomo, że **przedstawia** nietylko **olbrzymi kapitał umysłowy**, ale także **etyczny** i że odpowiada kardynalnym warunkom, jakie określił onegdaj w stosunku do głowy Państwa — Piłsudski.

Jeśli **kandydatura Piłsudskiego była wynikiem stanowiska** — że się tak wyrazimy — **uczuciowego**, to wybór prof. Mościckiego jest wynikiem potrzeb **myślowych**. Już wczoraj zaznaczyliśmy, że w danej chwili trudno było wyobrazić sobie u steru Państwa człowieka, któryby nie zyskał **aprobaty Piłsudskiego.**

Nigdy Sejm i Senat — od czasu ich istnienia — nie były tak **wiernym obrazem nastrojów, nurtujących społeczeństwo**, jak na wczorajszem Zgromadzeniu Narodowem, które uważać można za **łabędzi** śpiew obecnych naszych Izb parlamentarnych.

Skoro **wybór jednomyślny** Piłsudskiego na Naczelnika Państwa **w r. 1919 dał początek do fałszywej gry** partyjnej, to — jakkolwiek **kandydatura Bnińskiego** miała ze względu na **zabarwienie dzielnicowe** nawet pewien pokost prowokacji — jednak fakt, że **prof. Mościcki** został obrany tylko **poważną większością głosów**, słusznie można uważać za zapowiedź, że **„mniej będzie obecnie w Polsce zdrad i fałszu"...**

Za prof. Mościckim opowiedziały się bowiem **wszystkie stronnictwa lewicowe i całe bez mała centrum**, a więc te ugrupowania, które stanowią rzeczywisty kręgosłup życia państwowego i społecznego.

Prawica pozostała konsekwentną, ale i szczera, z mniejszości narodowych tylko żydzi opowiedzieli się za prof. Mościckim.

Sytuacja jest jasna. **Nowy Prezydent** Rzeczypospolitej nie będzie miał **żadnych złudzeń** co do znikomej zresztą mniejszości parlamentarnej, jak długo wogóle parlament obecny jeszcze będzie bytował.

Piłsudski — pełniący w rzeczy samej moralną dyktaturę — **od odpowiedzialności się nie usunął** i ma obecnie możność „bezpośredniej pracy" **w gabinecie**, w którym **wpływ jego pozostanie dominujący.**

W świetle ostatniej doby **czyn nieprzyjęcia wyboru przez Piłsudskiego nabiera oświetlenia** i kolorów.

Energja społeczna, zgromadzona dookoła jego osoby, jest siłą, przed którą cofać się będzie to, co małe, zaściankowe, spekulatywne i złodziejskie, a obecnie **skupiać się będzie w około osoby Zwierzchnika Państwa i Jego rządu** to, co uczciwe, szczerze demokratyczne i państwowo - twórcze.

Czyn Piłsudskiego obudził w Państwie **czujność**, stał się postrachem dla przekupniów politycznych i oczyścił atmosferę, która tak bardzo przygniatała piersi społeczeństwa naszego.

Prof. Mościcki obejmuje ster Państwa w warunkach ciężkich, ale **w atmosferze oczyszczonej** i pozwalającej Mu rokować najlepsze rezultaty...

Toteż **z ufnością** możemy patrzeć **w przyszłość**, która przed nami się odsłania.

Gdy Sejm i Senat, spełniwszy konieczności, do jakich jeszcze wzywa ich chwila obecna, pójdą na bezapelacyjny odpoczynek, to **Prezydent Mościcki, wsparty o rząd pracy i dobrej woli**, oraz o **szczere dażności całego społeczeństwa do odrodzenia** — będzie naprawdę postacią, od której zacznie się **nowa era państwowego bytowania.**

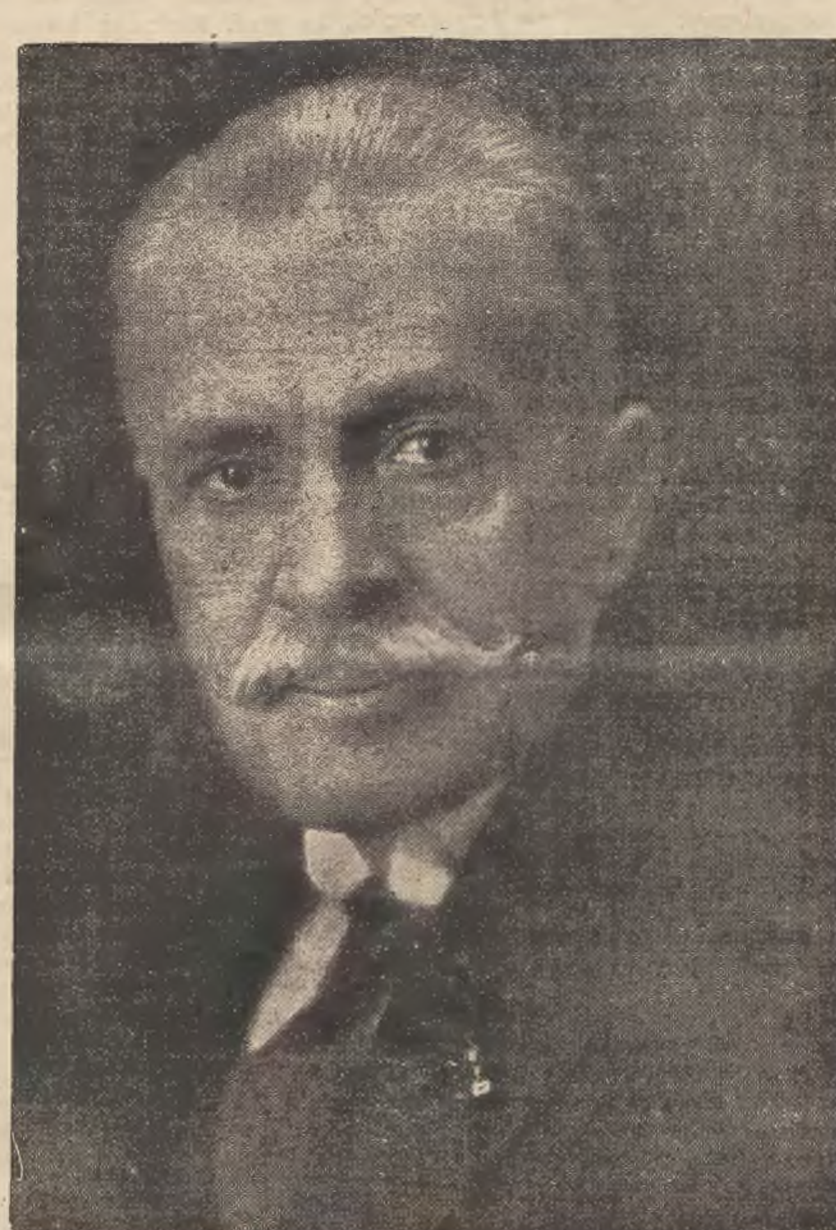
Pierwszy obywatel Państwa stanie się też zapewne pomostem porozumienia skłóconych żywiołów, a jego nieskazitelny charakter daje gwarancję, że rolę tę spełni należycie.

Siła jest w nas, jest wśród nas! Serca do góry!

Tem hasłem rozpocznijmy nowe życie!

—oo—

Prof. inż. dr. h. c. Ignacy Mościcki



Prof. Ignacy Mościcki urodził się w Mierzanowie, ziemi płockiej dnia 1 grudnia 1867 — jest synem Faustyna, uczestnika powstania z roku 1863, który działał jako naczelnik ziemi płockiej pod nazwiskiem Markiewicza. Szkoły średnie ukończył prof. Mościcki w Warszawie, studja politechniczne odbył w Rydze, gdzie brał żywy udział w ruchu akademickim i społecznym. **W r. 1892 musiał opuścić kraj, przenosząc się do Londynu**, gdzie spędził lat 5, trudniąc się przeważnie pracą zarobkową.

Z Londynu przeniósł się w roku 1897 do Fryburga w Szwajcarji i objął tam asystenturę przy katedrze fizyki. W czasie tym uzupełnia wiedzę fachową, zajmując się głównie elektrofizyką.

Jesienią r. 1901 obejmuje **kierownictwo laboratorjum dla prac wynalazczych elektrotechnicznych i elektrochemicznych.** Rezultatem tych prac trwających do r. 1912 była budowa wielkiej fabryki syntetycznego kwasu azotowego skoncentrowanego, wedle własnych patentów prof. Mościckiego.

Z innych prac prof. Mościckiego wymienić należy, **stworzenie fabryki związków cjanowych „Azot" w Jaworznie**, która po dzień dzisiejszy jest jedyną tego rodzaju fabryką na świecie.

W r. 1912 zostaje prof. Mościcki powołany na katedrę elektrotechniki na politechnice lwowskiej. Na lwowskim terenie tworzy też wybitny uczony **chemiczny instytut badawczy** o wielkim zakresie działania.

Od czasu objęcia Chorzowa po plebiscycie górnośląskim w posiadanie Polski, **prof. Mościcki jest naczelnym kierownikiem tej Instytucji.**

Przypomnieć należy, że w chwili objęcia fabryki Chorzowskiej przez Polskę, kierownictwo i personal techniczny wyłącznie niemiecki, wyjechali, pozostawiając fabrykę pozbawioną wszelkiego kierownictwa. Prof. Mościckiemu udało się jednak w bardzo krótkim czasie **fabrykę uruchomić**, czem wzbudził największy podziw zagranicy dla swych zdolności organizacyjnych i opanowania trudności.

Obecnie Zakłady Chorzowskie stoją na bardzo wysokim poziomie. W uznaniu zasług położonych przez prof. Mościckiego dla nauki polskiej, politechnika lwowska a później i warszawska jej śladem ofiarowały mu **godność doktora honoris causa.**

—oo—

Elekt złoży przysięgę 4. bm.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 1 czerwca.

Elekt prof. **Mościcki**, prosił o ustalenie daty przysięgi na piątek godz. 12-ta w południe, chce bowiem załatwić **sprawy osobiste i rodzinne**, oraz oddać **zarząd państwowych zakładów w Chorzowie** w właściwe ręce. **P. Prezydent Mościcki dziś wieczorem wyjeżdża do Lwowa do rodziny.** W piątek rano zaś przybędzie z powrotem do Warszawy.

Prof. dr. Ignacy Mościcki

wybrany Prezydentem Rzeczypospolitej

(Telefonem od nasze go korespondenta).

Warszawa, 1 czerwca.

Godzina 10 min. 15.

Marszałek **Rataj,** jako przewodniczący Zgromadzenia Narodowego zagaił o godz. **10-tej** posiedzenie Zgromadzenia Nar. Zostały zgłoszone **trzy kandydatury** a to:

1) **prof. dr. Inacego Mościckiego,**
2) **posła dr. Zygmunta Marka,**
3) **wojewody Adolfa Bnińskiego.**

W lożach dyplomatycznych i prasowej niema wczorajszego kompletu. Nalogół daje się zauważyć **słabsze zainteresowanie.**

W **mieście panuje słabe zainteresowanie** dzisiejszem Zgromadzeniem Narodowem. **Wybór prof. Mościckiego uważany jest za absolutnie zapewniony.** Obliczają, że na nazwisko jego padnie **ponad 250 głosów.**

Godzina 11-ta.

W tej chwili odbywa się odczytywanie głosujących w pierwszej kolejce.

Pos. **Osiecki** (Piast) przybył dziś do Sejmu i głosuje.

Nie pozbawionym pewnej pikanterji jest następujący fakt. Socjaliści, którzy wysunęli demonstracyjną kandydaturę posła dr. **Marka,** potrzebowali dla zgłoszenia tej kandydatury według regulaminu **minimalnie 50 głosów.** P. P. S. rozporządzając tylko 47 głosami (pos. Kuryłowicz nieobecny) **zabrakło tedy 3 głosów.** Nie było innej rady jak pożyczyć głosy w Zjednoczeniu Niemieckiem. Wobec tego do 47 podpisów P. P. S. dołączyły się podpisy pos. **Graebego** (Deutschtumsbund), **Kroniga** (Niemiecka Partja Pracy i **Pankratza** (Niem. Soc.-dem.)

Wynik pierwszego głosowania.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 czerwca.

Godzina 10.30 rano.

Wynik pierwszego głosowania jest następujący:

Wojewoda **Bniński 211 głosów.**
Prof. Mościcki 215 głosów.
Pos. Marek 56 głosów.
Białych kartek oddano 63. Po zarządzonej przez Marszałka Rataja przerwie rozpoczęło się już **drugie głosowanie.**

Nie ulega obecnie żadnej wątpliwości, że prof. Mościcki, któremu do bezwzględnej większości trzeba 242 głosy **otrzyma w drugiem głosowaniu ponad wymaganą ilość głosów,** a to: P. P. S. i innych ugrupowań lewicowych.

Drugie głosowanie.

(Telefonem od naszego korespondenta'

Warszawa, 1 czerwca.

Godzina 12 w poł.

Po skończonem skrutynjum sekretarz Zgromadzenia Narodowego poseł Niedbalski ogłosił wynik:

Prof. Mościcki 281 głosów.
Wojewoda Bniński 200 głosów.
Pos. Marek 1 głos.
Mieszanych 56 głosów.

Z tego okazuje się, że na rzecz prof. Mościckiego 11 głosów stracił woj. Bniński.

Przy uwzględnieniu oddanych białych kartek **większość absolutna** wynosiła 242 głosów. Kandydatura prof. Mościckiego zatem zyskała przewagę 39 głosów ponad tę większość. Marszałek Rataj zakomunikował, że **Prezydjum Zgromadzenia uda się do elekta, celem uwiadomienia go o dokonanym wyborze.**

Zaprzysiężenie nowego Prezydenta.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 1 czerwca.

O godz. 1-szej udała się do **elekta** delegacja prezydjum Zgromadzenia Narodowego, by Mu **zakomunikować wybór na Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Po godz. 1-szej **nowowybrany Prezydent prof. Mościcki** przybył do gmachu Sejmu i udał się do prywatnego mieszkania Marsz. **Rataja w towarzystwie szefa rządu. Po godzinnej naradzie u p. Marszałka,** elekt opuścił gmach sejmowy żegnany owacyjnie przez dziennikarzy okrzykami **„Niech żyje Prezydent".**

Zaprzysiężenie nowego Prezydenta nastąpi w piątek o godz. 12-ej w południe. Kilkudniowa zwłoka tłumaczy się koniecznością uregulowania przez prof. Mościckiego spraw związanych z jego działalnością w Chorzowie.

Program p. Prezydenta Mościckiego.

Zwołanie Sejmu, zmiana Konstytucji, rozwiązanie Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1 czerwca.

Wybór prof. Mościckiego na Prezydenta Rzeczypospolitej wywołał **w Warszawie dobre wrażenie.** Podnoszone są ogólnie wielkie zasługi naukowe Elekta, nieskazitelny charakter, oraz **olbrzymie poważanie w kraju i zagranicą.**

Co się tyczy programu na dnie następne, w kołach politycznych panuje przekonanie, że po złożeniu przysięgi i **objęciu władzy z rąk Marszałka Rataja,** Prezydent Mościcki dążyć będzie do **najrychlejszego zwołania Sejmu, celem uchwalenia zmiany Konstytucji i pełnomocnictw dla Rządu.** Czynniki odpowiedzialne dbać będą o to, aby po przeprowadzeniu zmian Konstytucji **Sejm** został **najrychlej rozwiązany.**

——oo——

Kto podpisał listę kandydacką prof. Mościckiego.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 1 czerwca.

Należy zauważyć, że **listę kandydacką** prof. Mościckiego **podpisał pierwszy premjer Bartel,** następnie klub Pracy, Stronnictwo Chłopskie i Wyzwolenie. N. P. R. i „Piast" zgłosiły akces do tej kandydatury.

——xo xo——

Zmiany w rządzie Bartla.

(Telefonem od nasze go korespondenta).

Warszawa, 1 czerwca.

Rząd p. Bartla, uważany przez niego samego, jak i część opinji, za rząd **tymczasowy,** po złożeniu przysięgi przez nowego Prezydenta Rzpltej poda się do dymisji. Nie ulega wątpliwości, że **Prezydent Mościcki dymisji nie przyjmie.** Przewidywane są jedynie **pewne zmiany w gabinecie.** Pierwsza będzie polegać na tem, że obecny kierownik ministerstwa spraw zagranicznych, p. August **Zaleski, mianowany będzie ministrem tego resortu.** Pewne jest również **odejście ministra skarbu, p. Czechowicza.** Kandydatura na ministra skarbu nie jest jeszcze ustalona.

W kołach rządowych wyrażają przekonanie, że **konieczne jest szybkie opracowanie planu gospodarczego,** opartego na oszczędnościach w budżecie, obejmującego jednak **całokształt spraw finansowych Państwa.**

Koniecznością jest **podniesienie produkcji krajowej i owocna walka z klęską bezrobocia.**

Nie ulega wątpliwości, że obecny stan rzeczy spotka się **za granicą z dużem zadowoleniem.** Istnieją podstawy do przypuszczenia, że sfery finansowe zagranicy odniosą się **przychylniej do projektów rzadu w sprawie zaciągnięcia pożyczki.** — Lecz cała ta sprawa wymaga jeszcze odpowiedniego przygotowania.

MANIFESTACJA ANTIPOLSKA.

Berlin, (Tel. wł.)

W Królewcu odbyła się manifestacja antipolska, zorganizowana przez polakożerczy „Volksbund", Hakatyści pruscy żądali aby Polsce odebrano Pomorze, Śląsk i korytarz gdański a Litwie Kłajpedę.

Przyjęcie wyboru na Pomorzu i w Poznańskiem.

Toruń, 1. 6. (PAT). Z okazji wyboru Prezydenta Rzpltej odbył się wieczorem capstrzyk wszystkich orkiestr wojskowych garnizonu toruńskiego, które w otoczeniu tłumów publiczności przeciągały ulicami miasta. Przed gmachem inspektoratu armji odegrano pieśń I Brygady i wznoszono gromkie **okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego,** gen. Skierskiego **i wojska.**

Poznań, 1. 6. (PAT). Prasa tutejsza zajęła już częściowo stanowisko wobec wyboru prof. **Mościckiego** na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dzienniki przynoszą życiorysy nowego elekta. **„Postęp"** w artykule wstępnym p. t.: „Nowy Prezydent" pisze: Od dnia dzisiejszego najwyższym reprezentantem Najjaśniejszej Rzpltej jest prof. Ignacy Mościcki. W imię praworządności wzywamy dziś wszystkich obywateli do podporządkowania się wynikającemu po Zgromadzeniu Narodowem stanowi rzeczy. Dla dobra Ojczyzny, wszystkim nam jednakowo drogiej, zachowajmy spokój i godność obywatelską. **„Dziennik Poznański"** w artykule wstępnym p. t.: „Po elekcji Prezydenta", stwierdza, że wybór odbył się prawomocnie i legalnie. — **„Kurjer Poznański"** w artykule wstępnym kładzie nacisk na odpowiedzialność, jaką przyjęły na siebie koła lewicowe.

„Times" o polityce zagranicznej Polski.

Londyn, 1. 6. (PAT.) „Times" podaje we formie wstępnego artykułu, zatytułowanego **„Polska i jej sąsiedzi"** korespondencję z Warszawy na półtora kolumny. Artykuł wyraża przekonanie, że **regime Piłsudskiego, będzie dalszym ciągiem rozumnej polityki locarneńskiej** Skrzyńskiego. Społeczeństwo — stwierdza autor korespondencji — dąży szczerze do pokoju. Korespondent **nie spotkał wśród poważnych** Polaków **objawów imperjalizmu** przypisywanego często Polsce. — Przeciwnie, jakkolwiek Polacy nie chcą zmiany granic, to jednak przychylnie zapatrują się na **unję celną z Czechosłowacją i na zbliżenie z Niemcami. Traktat rumuński** wydał się być antiniemieckim tylko z powodu nieostrożnej jego redakcji. Co do stosunków z Niemcami, uczyniono już dużo w kierunku ich polepszenia, rokowania jednak są nadzwyczaj skomplikowane, nic więc dziwnego, że nie zostały jeszcze zakończone. Wśród społeczeństwa polskiego **niema nienawiści do Rosji. Stosunki z Anglją** mogłyby ulec znacznemu polepszeniu, przeciwko czemu działają niektóre czynniki, rozpowszechniające, jak wiadomo, niezgodne z prawdą plotki. Jednakże minister **Zaleski** będzie niewątpliwie prowadził w dalszym ciągu przyjazną politykę Skrzyńskiego. Nakoniec korespondent tłumaczy w sposób bardzo przychylny stanowisko Polski, zajęte wobec sprawy rozbrojenia.

Pod znakiem czasu.

DEMOKRACJA A INTELIGENCJA.

Lwów, 2 czerwca.

Wśród pewnych grup inteligencji polskiej pokutuje wciąż jeszcze nierozsądny **przesąd, że demokracja jest wrogiem intelektualizmu.** Tem też — obok omamienia frazesami wyborczymi daje się wytłumaczyć fakt, że prawica zdołała zrazu skupić przy sobie tak znaczne zastępy inteligencji. I nie da się zaprzeczyć, że sfery te zostały **oszukane** i spostrzegły po niewczasie, iż z niemi **najmniej** się **liczono. Demokracja** była w Polsce **frazesem** — i frazesem też **walka** o **właściwe stanowisko inteligencji** w narodzie.

Obecnie można mieć pełną rękojmię, iż postulat ten znajdzie **realne urzeczywistnienie.** Prawdziwa demokracja polska nie idzie z hasłem: „dołoj gramotnyje”, czego wypadki ostatnich dni dały istotny dowód.

Nowe rządy skupią u góry przedewszystkiem **ludzi sumienia i ludzi nauki,** a usuną ludzi partji i pewnych grup społecznych, które trzymały się za ręce, aby własną pieczeń upiec przy państwowym ogniu.

I zdaje się, że pomyłkę swą **zaczynają już rozumieć szerokie sfery inteligencji** polskiej. Wraz z nieufnością do niefortunnie wybranego Sejmu i zniechęceniem do partyjnictwa przychodzi zrozumienie **celów prawdziwej demokracji.**

(m.)

Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. we Lwowie.

Lwów, 2. czerwca.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Dnia 30. maja b. r. odbyło się w sali sesyjnej Województwa doroczne ogólne zgromadzenie Woj.-Komitetu LOPP. pod przewodnictwem JWP. **Adolfa Czerwińskiego** prezesa Sądu apelacyjnego oraz JWP. **Pawła Prachtla-Morawiańskiego** prezesa PKP. Na zebranie przybyli delegaci Komitetów powiatowych oraz dzielnicowych, a zebranie zaszczycił swą obecnością JWP. Wojewoda **Dr. Garapich.**

Sprawozdanie z działalności Woj.-Komitetu LOPP. we Lwowie złożył Prezes WK. LOPP. **inż. Stanisław Rybicki.**

Działalność WK. LOPP. we Lwowie wyraża się pod względem organizacyjnym w następujących cyfrach: **Komitetów powiatowych 32, Kół miejscowych 265, członków 18 681,** Kół Przyjaciół LOPP. wśród Młodzieży szkolnej **126** członków tychże **Kół 5.089.**— Wieców, odczytów i przedstawień urządzono w r. sprawozdawczym zwyż 380.

Realizując program ogólny WK. prowadził Kurs mechaników lotniczych we Lwowie jako zaczątek stałej szkoły mechaników lotniczych we Lwowie, oraz przystąpił do budowy Cywilnego Portu Lotniczego we Lwowie. **Na koszta preliminowane na budowę Cywilnego Portu złożyła się ofiarnoś Funkcjonarjuszy Dyrekcji kolejowej we Lwowie,** którzy zdeklarowali budowę hangaru **(50.000 złot.)** oraz Funkcjonarjuszy **Policji Państwowej** Województwa lwowskiego, którzy złożyli **20,000 złot.** na budowę domu administracyjnego Cyw. Portu lotniczego i cały szereg drobnych fundacji.

Sprawozdanie Rady Nadzorczej aprobujące działalność WK. LOPP. przedłożył p. **prezes Czerwiński,** a wniosek Komisji rewizyjnej na udzielenie absolutorjum za 1925 r. przedłożył p. inż. Wit. **Sulimirski.**

Ogólne Zgromadzenie jednomyślnie **udzieliło Zarządowi WK. LOPP. absolutorjum,** a na wniosek p. prezydenta Czerwińskiego takżei uznanie za gorliwą i dodatnią pracę Zarządowi WK. LOPP.

O WYDZIERŻAWIENIE PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW NAFTOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.). W jednem z pism lwowskich ukazał się artykuł w sprawie **wydzierżawienia państwowej fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu** grupie Standartu.

W sprawie tej donoszą „Codzienne Wiadomości Ekonomiczne“ ze źródła miarodajnego, że **ani ministerstwo handlu i przemysłu, ani ministerstwo skarbu, podobnych transakcji nie prowadziło** i uważa je za niemożliwe ze względów państwowych i gospodarczych. Informacje „Słowa Polskiego“ o deficytywności państwowych zakładów naftowych nie odpowiadają też prawdzie, gdyż zakłady te przyniosły w r. 1925 czystego zysku 2 miljony 555.808 zł.

——oo——

Premja miesięczna

dla Prenumeratorów KURJERA LWOWSKIEGO

Dbając o stały rozwój naszego pisma przynosić będziemy odtąd — **na podstawie specjalnego układu z wydawnictwem warszawskiem** — prenumeratorom „Kurjera Lwowskiego“

2 premje miesięcznie

w postaci „Magazynu“ (nHP), zawierającego

Nowele - podróże - humorystykę.

Każdy z Prenumeratorów „Kurjera Lwowskiego“,

który uiści pełną prenumeratę, miesięczną,

otrzymywać będzie

2 RAZY W MIESIĄCU

zupełnie bezpłatnie zeszyt „Magazynu“, stanowiącego bardzo miłą lekturę.

*

Spodziewamy się, że Czytelnicy nasi przyjmą tę nowość **z zadowoleniem.**

Wysyłkę pierwszego zeszytu **za czerwiec** uskutecznimy w najbliższych dniach.

Prenumeratę składać można na P. K. O. nr. **153.215.**

BUDŻET FUNDUSZU BEZROBOCIA NA CZERWIEC.

Warszawa. (Tel. wł.). Budżet funduszu bezrobocia na czerwiec b. r. wynosi we wydatkach i dochodach 7,264.000 zł. Na ustawową akcję zasiłkową preliminowano 2 miliony 925.000 zł. Z akcji tej korzystać będzie w czerwcu 69.000 osób, w porównaniu z majem o 5.000 osób mniej. Na doraźną akcję zapomogową preliminowano 4,050.000 zł. — z akcji tej skorzysta 90.000 osób.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 3 6 1926.

ARTUR SCHROEDER. 4

„DORADCY“.

(Ciąg dalszy).

— Dziękuję. Zaraz powiem. Pewien żydek miał handel z żelazem. Taki solidny handel. Ale interes nie szedł, pewna ruina. To on poszedł do rabina. Ten go wysłuchał, pomyślał i taką mu dał radę: „Ty żelazo potrzebujesz trzymać; teraz jest zima, handluj skórkami zajęczemi. Co jest? Nie umiesz? Nauczysz się. W lecie możesz sprzedawać jagody, w jesieni węgle. A twoje żelazo niech sobie zdrowo leży“. Żydek tak robił rok prawie i ledwo żył. Aż raz wybuchł pożar w środku miasta. Gwałt! — dwadzieścia domów się spaliło. Potem zaczęto budować. Ale jak budować bez żelaza? To wszyscy poszli do niego. Wysprzedał raz cały sklep, potem drugi raz i trzeci.

— Dobrze, ale jakież tu porównanie?

— Jakie? Teatr to też jest taki sklep z żelazem...

— Co takiego??

— A tak! Pan sam nieraz mówił — ja tu pod drzwiami wszystko słyszę — że macie „żelazny“ kapitał w dawnych operach i dramatach. Takiego żelaza to u was dużo! Nie idzie ten towar? Nie szkodzi. Dać inny, tylko prędko. Aż raz ludzie zwarjują na takie żelazne sztuki, przypomną sobie i będzie gwałt o nie.

— Dawidek jest sprytny, ale teatr to całkiem inny interes.

— Jakto inny? To też taki duży sklep od sezonowe nowości. Wielka sztuka! Aj, aj, to jest ładna rzecz, tylko na te wielkie sztuki trzeba zarabiać małemi. Jak kto się chce ubrać, to on idzie najpierw do krawca, a potem kupuje szpilkę do krawatki.

— Ale są ludzie, którzy chodzą w starych ubraniach a zbierają ładne szpilki.

— A dużo jest takich?...

Dawidek musiał być codziennie w teatrze. Był jakimś tam dostawcą, dawało mu się więc gratisowe bilety; na premiery jednak i na wznowienia zawsze kupował. Zanim jeszcze dowiedziałem się o wyniku kasowym od administratora, poznawałem po Dawidku czy jest dobrze, czy źle. Jeśli było źle, wsuwał się istotnie zgnębiony i milczał.

— Był Dawidek na widowni? Jakże tam?

— Taki ładny kawałek od Szekspira, a nie przyszli. Wstyd! Nie szkodzi! To jest też żelazo — oni go będą jeszcze potrzebowali!

W razie powodzenia, Dawidek pukał śmiało i już w progu wołał:

— Fajny towar, ruch w sklepie! Ale ja tam na dole robię reklamę! Cccc!

Do pasji doprowadzało go, jeśli przyjechał duży cyrk z menażerją, który naturalnie odciągał znaczną część publiczności od teatru.

— Co jest? Dlaczego magistrat dopuszcza taką konkurencję? Nie powinno być wolno takie dzikie bestje puszczać na arenę. I na to ludzie patrzą. Nie boją się — to jest, oni się troszkę boją, ale i lubią. Aj, żeby taka klatka pękła! Dwadzieścia pięć lat nikt nie poszedłby do cyrku. Trzeba rozpowiedzieć, że pręty w klatce są cienkie. Na moje sumienie, że one są cienkie!

— To Dawidek przecież był w cyrku!

— Ja? Nigdy!

— Więc skąd Dawidek wie?

— Skąd ja wiem? No, już ja wiem. Bo jakby były bardzo grube, to oni by to ogłosili.

Umyślnie go drażnię:

— A jeden żydek z orkiestry mówił, że są przecież grube.

— Taki rok na niego, jak to prawda. Poco taki gałgan wogóle tam chodzi?

Jak było go za to nie lubić? Przecież żadnego interesu w tem nie miał, towar dawał tanio, czekał miesiącami na pieniądze, nie próbował wyzyskiwać swoich, bądź co bądź dużych, znajomości w teatrze.

Chciałem mu za to przecież raz zrobić przyjemność a spotkawszy go w korytarzu umyślnie mu powiedziałem, że bardzo się chcę z nim widzieć. Właśnie wtedy wskutek choroby dwu artystów i innych nieprzewidzianych okoliczności wpadliśmy, jak to się mówi żargonem teatralnym w „dziurę repertuarową“. Na gwałt trzeba było coś dać. Mieliśmy w zapasie dwie sztuki, z których wybraliśmy jedną, mało obsadną. Akcja działa się w środowisku żydowskiem. Nie mówię naturalnie nic o wyborze Dawidkowi, tylko w chwili, kiedy przyszedł do mnie, udając okropnie zmartwionego.

— Co jest? Dlaczego pan taki zgryziony?

— Widzi Dawidek mam kłopot.

— No?... Może ja co poradzę?

— Właśnie o to idzie.

(Dok. nast.)

——oo——

Sensacyjna rozprawa polit. we Lwowie.

Na ławie oskarżonych zasiada 12 członków ukr. organizacji wojskowej. Przeszło 100 świadków powołano do rozprawy.

Lwów, 2 czerwca.

W dniu wczorajszym w I. sali sądu okręgowego karnego we Lwowie, **przed trybunałem sędziów przysięgłych**, rozpoczęła się **sensacyjna rozprawa** polityczna, **przeciw 12 członkom ukraińskiej organizacji wojskowej** na Małopolskę wschodnią, **o zdradę stanu, szereg zbrojnych napadów** rabunkowych na ambulanse pocztowe, **gwałt publiczny, zamachy mordercze i t. p.**

Na ławie oskarżonych zasiedli: **Włodzimierz Lupula lat 20,** abs. seminarjum nauczycielskiego, zam. w Kałuszu, **Iwan Pasławski** lat 31, abiturjent gimn., zam. w Lubaczowie, **Mikołaj Bihun** lat 24, student filozofji, zam. ostatnio w Pradze, **Jarosław Baranowski** lat 18, słuchacz techniki, zam. we Lwowie, **Roman Baranowski** lat 20, student techniki, zam. we Lwowie, **Włodzimierz Szumski** lat 26, abiturjent gimn., zamieszkały w Delawie, pow. Drohobycz, **Mikołaj Kowałysko** lat 27, student medycyny, zam. we Lwowie, **Antoni Medwid** lat 30, absolwent 3 kl. szkoły wydziałowej, zamieszkały we Lwowie, **Mikołaj Jasiński** lat 26, abit. gimn., zam. w Stanisławowie, **Andrzej Ołyński** lat 25. student praw, zam. w Poznaniu, **Dmytro Dubaniewicz** lat 26, ślusarz maszynowy, zam. we Lwowie i **Antoni Stefaniszyn** lat 29, publicysta, zam. we Lwowie.

*

W ciągu roku 1924, dokonano **trzykrotnie zamachu** na dobro państwowe w **okolicy Stanisławowa**, a w szczególności dnia 30 maja 1924 miał miejsce **napad rabunkowy na wóz pocztowy**, prowadzony przez pocztyljona Tomasza Białowąsa i **konwojowany przez posterunkowego** P. P. Kraśniaka, wiozący dla urzędów w Kałuszu **75.000 zł. —** Białowąs i Kraśniak, **kosztem ciężkich ran, zdołali napastników odeprzeć.**

Dnia 29 lipca 1924, **ponowiono napad na wóz pocztowy na** drodze między Stanisławowem a Bohorodczanami, przyczem **napastnicy,** po sterroryzowaniu rewolwerem woźnicy Jaworskiego, **zabrali 455.000 złotych.**

Dnia 28 listopada 1924 **w Kałuszu,** sprawcy po oddaniu kilku strzałów do konwojentów wozu pocztowego **usiłowali zrabować gotówkę 80.000 zł. —** zostali jednak odparci.

W r. 1925 — **7 marca dokonano śmiałego napadu na wóz pocztowy we Lwowie,** którym wieziono zapas gotówki z urzędów filjalnych do głównego urzędu pocztowego. Na dziedzińcu budynku głównej poczty **kilku sprawców z bronią w ręku sterroryzowało obsługę wozu, poczem zrabowano 32.520 zł.**

W końcu w nocy na 18 lipca 1925, sprawcy włamali się do **budynku Rady powiatowej** w Dolinie, **rozbili** znajdującą się tam **kasę ogniotrwałą i zrabowali 6.800 zł.**

Jeden z złoczyńców, zatrzymany przez posterunkowego **Mieczysława Gromadkę** i wezwany do legitymowania się, **dobył rewolweru i położył go na miejscu trupem.**

Za wyjątkiem włamania w Dolinie, **wszystkie inne wymienione wypadki wskazują, że napady były planowane i przygotowane.**

Wszystkie napady w wykonaniu wskazują jednolitość i identyczność działania. Zawsze stosowano **bezwzględny terror, użycie broni palnej i zawsze brała udział** mniej więcej **ta sama ilość sprawców.**

Długi czas policja — wobec **znakomitej organizacji bandytów** — była bezsilna i nie była w możliwości pochwycenia najmniejszych poszlak, któreby umożliwiły aresztowanie sprawców, a co poza tem idzie, zlikwidowanie tej szajki rabusiów.

Dopiero przy sposobności procesu Steigera i śledztwa w związku z morderstwem ś. p. **Cechnowskiego, policja wpadła na ślad, który wiódł** nie do jaskini bandyckich, lecz w **środowisko działaczy antipaństwowych,** w centrum akcji terrorystycznej, w ośrodek t. zw. **ukraińskiej organizacji wojskowej.**

Jak wiadomo, **wówczas,** wraz z szeregiem jaczejek komunistycznych w Małopolsce wschodniej i na Wołyniu, **zlikwidowano** równocześnie **kilka grup t. zw. nacjonal - komunistów,** albo inaczej, członków organizacji ukraińskiej, zmierzającej do oderwania za wszelką cenę Małopolski wschodniej od Rzeczypospolitej.

Komuniści przebyli rozprawę przed dwoma tygodniami, zaś **wczoraj rozpoczął się proces, przeciw „bohaterom" „Wielkiej Ukrainy"** istniejącej w imaginacji kilkudziesięciu nieletnich przestępców.

Wczoraj **odczytano akt oskarżenia. Dziś rozpocznie się przesłuchiwanie oskarżonych.**

Przewodniczący s. s. o. **Angielski,** oskarża **prok. Gürtler —** bronią adw. dr. **Głuszkiewicz,** dr. **Hankiewicz,** dr. **Wołoszyn** i dr. **Szuchewicz.**

———xoox———

Co się stanie z Abd-el-Krimem.

Paryż, 1. 6. (AW). W prasie tutejszej trwa ożywiona wymiana zdań na temat dalszych losów przywódcy riffeńskiego powstania. Abd El Krima. Zapytywany w tej kwestji **gen. Petain** odpowiedział, że sprawa nie przedstawia się bynajmniej prosto, gdyż **nie są jeszcze wyjaśnione wyniki śledztwa,** jakie prowadzone są przez francuską policję **polityczną w archiwum korespondencyjnem** Abd El Krima. „Pet. Parisien" przytacza pogłoskę, że w archiwum tem znajduje się szereg rewelacyjnych dokumentów, tyczących się stosunków Abd El Krima **z Niemcami i Rosją sow.,** umożliwiających zrozumienie całego szeregu posunięć politycznych obu tych państw. **Losy Abd El Krima zależne są** w dużej mierze **od stanowiska Hiszpanji,** z którą porozumiewa się w chwili obecnej rząd francuski. — **Część prasy** lewicowej zamieszcza **pogłoskę,** że Abd El Krimowi pozwoli rząd francuski na osiedlenie się na niewielkim działku ziemi w południowej Francji.

Wiadomości telegraficzne.

= **Indyjski poeta Rabindranath Tagore przybył do Rzymu** i złożył wizytę Mussolini'emu.

———oo———

Inż. Paykart przed sądem.

II. dzień rozprawy.

Lwów, 2 czerwca.

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu rozprawy przesłuchano świadków: Stefana **Bodziocha, b. dysponenta Banku Hipotecznego** (znanego z afery czekowej „Ekspres Company"), N. **Gnoińskiego,** kierownika firmy Schuster, pośrednika giełdowego N. **Unglücka,** żonę oskarżonego **Zofję Paykart** oraz lekarza domowego Paykartów, dr. **Ludwika Czalę.**

Bodzioch zeznał, iż w swoim czasie, w banku wspomnianym **sprzedał Paykart banknot 100 - dolarowy.** Nikt nie zauważył wówczas, by był to falsyfikat. Dopiero, gdy zaistniała afera inż. Paykarta, padło podejrzenie, że i ten banknot pochodził z **„fabryki brzuchowickiej".** W międzyczasie jednak Bank banknot ten sprzedał, a nabywcy nie można odszukać.

Dr. Dwernicki wysnuwa z tego wniosek, iż **banknot musiał być prawdziwy,** skoro tak wytrawny znawca, jak kasjer bankowy, nie zdołał zakwestjonować autentyczności banknotu.

Żona oskarżonego, kobieta starsza, o wyrytych śladach cierpienia i troski na twarzy, **nie skorzystała z przysługującego jej prawa uchylenia się od zeznań.**

Zeznania jej szły po linji depozycji poprzednio złożonych przez oskarżonego. **Potwierdziła** ona przedewszystkiem **fakt znalezienia jakiejś paczki przez jej męża.** Co w niej było — nie wie.

Dr. Czala wydał oskarżonemu **b. korzystne świadectwo. Nazwał go człowiekiem twórczym,** pracowitym i gorliwym aż do pedanterji. Jednak zauważył u swego pacjenta, jakoteż i jego dzieci, **pewne oznaki anormalności** — jak przypuszcza — dziedzicznej.

Następnie, **po odczytaniu zawnioskowanych przez prokuratora aktów** i doniesień, **sformułowano pytania,** skierowane do sędziów przysięgłych. I tak:

1. **Pytanie główne: Czy oskarżony Bolesław Paykart jest winien,** że w Borkach Janowskich, po dzień 16 listopada 1925, papiery kredytowe, za pieniądze uchodzące, a to **banknoty 100 - dolarowe** północnoamerykańskie rzeczywiście **podrabiał?**

2. **Pytanie dodatkowe** na wypadek potwierdzenia 1-go pytania głównego: **Czy podrabianie papierów kredytowych,** pytaniem głównem objętych, **dokonane było narzędziami,** powielanie tych papierów **ułatwiającemi?**

Oraz 6 pytań **ewentualnych** w kierunku puszczania w obieg banknotów tych w porozumieniu, czy też bez wiedzy fałszerza.

Tak prokurator, jak i obrońca, sprzeciwili się zasadniczo postawionym pytaniom ewentualnym, poczem obrońca, **dr. Dwernicki, postawił wniosek o sformułowanie 1-go pytania dodatkowego i 2-ch ewentualnych** o następującem brzmieniu:

1-sze pytanie dodatkowe: Czy oskarżony czyn, objęty pytaniem głównem, **popełnił w stanie zwichniętego umysłu** — tak, że nie wiedział, co czyni?

1-sze pytanie ewentualne: Czy oskarżony złośliwie zataił znalezione przedmioty, prowadzące do odkrycia sprawcy karygodnego czynu, nie składając ich w policji?

Oraz **2-gie pytanie ewentualne w kierunku przekroczenia przez przywłaszczenie cudzych rzeczy,** znalezionych — przedstawiających wartość ponad 200 zł.

Trybunał po naradzie uchwalił poddać oskarżonego obserwacji znawców psychiatrów, a całą sprawę skierować z powrotem do sędziego śledczego, celem uzupełnienia.

———xoox———

Krytyczna sytuacja strajkowa w Anglji.

Londyn, 1. 6. (PAT). W sytuacji strajkowej nie zaszły zmiany. — Wczoraj wieczorem górnicy i przemysłowcy odbyli oddzielnie szereg narad, których głównym tematem był projekt porozumienia, opracowany przez premjera Baldwina. Na posiedzeniu delegatów federacji górników dyskutowano nad treścią listu premjera, wystosowanego do federacji w odpowiedzi na **odrzucenie projektu rządowego.** W związku z tem „Times" przypomina, że w naradach tych brano pod uwagę możliwość wznowienia rokowań w najbliższym czasie. Późnym wieczorem gabinet odbył posiedzenie, poświęcone sprawie dalszego stanowiska rządu wobec wygaśnięcia terminu porozumienia przejściowego, opartego na zasiłkach rządowych w wysokości **3 miljonów ft.** O nastrojach wśród górników można powiedzieć, że z wyjątkiem niektórych okręgów węglowych **podtrzymują oni opozycyjne stanowisko** swoich przywódców, sprzeciwiających się zmniejszeniu płac lub zwiększeniu ilości godzin pracy.

———oxx———

Wrzenie nacjonalistyczne w Egipcie.

Londyn, 1. 6. (AW). Prasa angielska ocenia bardzo pesymistycznie sytuację w Egipcie. Rada gabinetowa zajmowała się ostatnio położeniem w tym kraju. „Morningpost" stwierdza, że **położenie polityczne w Egipcie zaostrzyło się** ostatniemi czasy bardzo znacznie. Jeśli stanowisko wpływowych działaczy egipskich z b. premjerem Zaglulem Paszą nie ulegnie zmianie, obawiać się należy poważnych zawikłań. Nadkomisarz angielski domagał się od Zaglula pewnych gwarancyj w sprawie przyszłej polityki nacjonalistów egipskich na wypadek objęcia przez nich rządu i zwycięstwa w czasie najbliższych wyborów. **Zaglul Pasza odmówił tych gwarancyj.** Ma on zamiar powołać do steru działacza nacjonalistycznego **Mahera,** który był ongiś oskarżony o współudział w zamordowaniu komendanta wojsk angielskich, a uwolniony został przez sąd egipski od odpowiedzialności.

Liczba bezrobotnych w Anglji.

Londyn, 1. 6. (PAT). Dnia 24 maja b. r. liczba bezrobotnych wynosiła 1,597.700, t. zn. o 15.044 mniej, aniżeli w tygodniu ubiegłym, a o 411.178 więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

Oryginalny

Wiosenny konkurs „KURJERA LWOWSKIEGO".

Lwów, w czerwcu.

Pragnąc pobudzić drzemiące w mieszkańcach naszego grodu zamiłowanie do **zdobienia balkonów i okien mieszkań kwiatami**, oraz **przyczynić się choćby w małej mierze do nadania miastu naszemu wyglądu europejskiego**

rozpisuje niniejszem „Kurjer Lwowski"

KONKURS

1) **na najładniej ozdobione kwiatami okna,**
2) **na najładniej ozdobiony balkon.**

Do udziału w konkursie zapraszamy:

!! WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW LWOWA !!

Udział mogą wziąć także instytucje prywatne i publiczne, szkoły, urzędy i t. p.

Kto pragnie wziąć udział w tej miłej, a niekosztownej rozrywce, **powinien w najbliższych dniach postarać się o zasadzenie odpowiednich roślin** w skrzynkach lub wazonkach na oknach i balkonach swoich mieszkań.

Sposób uczestniczenia

w konkursie podamy wkrótce, dziś tylko zaznaczamy, że o **przyznaniu nagród rozstrzygną sami**

! CZYTELNICY „KURJERA LWOWSKIEGO" drogą plebiscytu !

NA NAGRODY

które wkrótce szczegółowo ogłosimy, złożą się:
1) **gotówka,**
2) **dzieła sztuki,**
3) **cenniejsze wydawnictwa,**
4) **cenne kwiaty pokojowe.**

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego".

Akcja dożywiania najbiedniejszych dzieci szkolnych.

Lwów, 2 czerwca.

Wspólnem staraniem Dyrekcji kolejowej i pocztowej we Lwowie została w łonie Obywatelskiego Komitetu pomocy bezrobotnym, założona w **dniu 1 marca 1926 r. Sekcja kolejowo - pocztowa dla dożywiania najbiedniejszych dzieci szkolnych.** W dniu 1 marca br. odbyło się uroczyste otwarcie kuchni Komitetu w Dyrekcji kolejowej. Początkowo Sekcja kolejowo-pocztowa **korzystała z subwencji Magistratu** w pieniądzach i w naturze, oraz z pomocy Obywat. Komitetu.

W miesiącu kwietniu b. r., dzięki zaprowadzeniu specjalnych opłat od biletów kolejowych i manipulacji pocztowej, Sekcja kolejowo - pocztowa rozporządzając własnymi funduszami rozpoczęła **samoistny byt jako** Komitet dożywiania najbiedniejszych dzieci szkolnych, pozostając jednak i nadal częścią Obywatelskiego Komitetu.

Na czele **Komitetu** dożywiania najbiedniejszych dzieci szkolnych stanęły pp. Elżbieta **Prachtel - Morawiańska, Marja Dutczyńska, i Janina Kłodnicka.**

Do Komitetu wykonawczego weszły panie: Boemel, Czinar, Deutschówna, inż. Frühaufowa, Hammerowa, Hankiewiczówna, Kalitowa, Koderowa, Klusowa, Knyszówna, Krzysztofowiczowa, Lachowska, Loeglerówna, Matkowska, Palmanówna, Pfauowa, Pistlówna, Pikiewicz, Patkiewiczowa, Postulkowa, inżynierowa Pawłowiczowa, Rudnicka, Rzepecka, inż. Sadlowa, Tamborowa, Tiegerówna i drowa Zgórska.

Do komisji rewizyjnej zostali zaproszeni pp.: Łukasiewicz, Talarek Ursel i inni. Administrację i sekretarjat prowadzi dr. Marjan Paklikowski. Buchalterję p. Krajewski.

Dotychczasową działalność Komitetu najlepiej wykażą następujące cyfry: **W marcu br. wydano 4.500 objadów;** w kwietniu wydano 8.000 objadów; w **maju do dnia 25 b. m. 10.000 objadów.** Pozatem Komitet udzielał 5 szkołom dzielnicy II. zasiłków pieniężnych na śniadania, ze śniadań tych korzysta **przeszło 200 dzieci dziennie.** Liczba objadów wydawanych obecnie dochodzi **do 350 dziennie.**

Komitet rozesłał **odezwy do obywateli Wschodniej Małopolski,** którzy nie szczędzą wspaniałych darów w naturze. Nazwiska ofiarodawców ogłosi Komitet publicznie.

Na czas wakacyjny zamierza Komitet prowadzić **nadal akcję dożywiania dzieci** w zmniejszonym zakresie i starać się będzie, by przynajmniej część dzieci mogła wyjechać na wakacje na wieś.

OGRANICZENIA W FABRYCE ŻELAZA W WITKOWICACH.

Praga, (Tel. wł.)

Fabryka żelaza w Witkowicach ograniczyła znacznie produkcję. Pozatem jest niedostateczny odbyt, który spowodowany został konkurencją francuską na targach międzynarodowych, która zaostrzoną została spadkiem franka francuskiego. W fabrykach witkowickich pracują głównie na zapas.

Okruchy.

GORĄCE PRAGNIENIE.

Skoro na Państwa znękanego czele
wybraniec stanie,
niech trwa w czystego odrodzenia dziele,
wspomóż Go Panie!
Zbyt nam już ciężko po udrękach wielu
cierpieć tak dłużej,
niechaj On, dążąc do wzniosłego celu,
Ojczyźnie służy!
Niechaj wypleni chwasty silną dłonią,
by rosło zboże,
niech się ku Niemu wszystkich serca skłonią,
wspomóż go Boże!

Zetor.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 3. 6. 26.

Z nowych dziedzin wiedzy i życia

Inż. EDMUND LIBAŃSKI.

Psychologja stosowana.

Psychologja jest nauką o duszy, — wyniki tej teoretycznej nauki, przystosowane w życiu codziennem do praktycznych zadań, to **psychologja stosowana.**

I psychologja stosowana posiada dziś znaczenie **techniczne, ekonomiczne.**

Fizjologiczny i mechanistyczny pogląd na duszę ludzką, utracił już rację bytu, albowiem tylko objaśnia i szereguje **wyniki** nieznanych nam w swej istocie przebiegów duchowych.

Patrzmy jednak na świat psychiczny i jego objawy bez uprzedzenia i bez przyjętych teorji.

We wszystkich jego obszarach wrażeń, czucia, afektów, myślenia przewija się podstawa zasadnicza, jak gdyby melodja główna (leitmotiv) — niezamącony ścisły **porządek.**

Jestto uszeregowana mnogość rzeczy w otaczającej przestrzeni.

Jeśli puszczamy cugle wyobraźni lub myślom, to obrazy nie następują jak widziadła w kalejdoskopie — mimo, iż tak się zdawać może — lecz przebieg ten dąży do celu świadomego lub na razie nieuświadomionego. A gdy rozpatrujemy czyny innych ludzi, lub nawet czynności zwierząt to również nie uwidaczniają się zygzaki rozmaitych ruchów, plątanina mechaniczna, przypadkowa, wiodąca od poczynania pierwotnego do rezultatu końcowego, lecz **stwierdzamy jednolicie** spojony przebieg czynności czy to w dziedzinie objawów **instynktu czy inteligencji.**

Nowe kierunki „nauki o duszy" wnikają głębiej w procesy psychiczne i kształtują bardziej racjonalne poglądy na **„psychę i charakter danej osoby".**

Spostrzeganie nie jest tylko sumą wrażeń; jak i melodja nie jest tylko sumą dźwięków... jest **czemś więcej.**

Myślenie jest **czemś więcej** od funkcjonowania mechanizmów asocjacji wyobrażeń, a wyładowanie **czynności czemś więcej** od łańcucha szeregowanych refleksów.

Psychologja kształtowania psychicznego, to nowy kierunek nauki o duszy, odrzucający wszelkie tłumaczenia mechanistyczne lub witalistyczne. Spostrzeganie **nie rozkłada** się na dwa zagadnienia: zbadanie wrażeń i następne przerobienie psychiczne wrażenia, lecz jest problemem kształtowania.

Kształtowania i uporządkowania w całości przeżyć.

Przykład objaśni to rozumowanie. Mamy np. naszkicowane ołówkiem oblicze, rysownik zmienia kreskę i twarz dla patrzącego jest już o innym wyrazie. Podobne zjawisko mamy i przy złudzeniach optycznych.

Wyraz poszczególnych części spostrzegania, zależny jest od **całości i to zależnie** od doświadczenia.

Nauczenie się czegoś nie polega na **mechanicznem związaniu** izolowanych wyobrażeń i wpajanie w pamięć, ale jest zdobywaniem **nowego porządku, nowego ukształtowania,** które organizm przechowuje dla przyszłego oddziaływania. Myślenie jest naturalnym rozwojem takich nowych szeregowań, a nie ślepem działaniem zespołu różnorodnych maszynek. **Działanie czynność** jest bezpośredniem następstwem **spostrzegań i myślenia.**

Cały świat zjawisk otaczających nas i my sami stanowimy **zespół,** którego różnorodne napięcia **dążą** do **wyrównania. Dążą** do równowagi przez działanie i oddziaływanie. Każde **stawanie się** jest pełne sensu wynikające z dynamicznych właściwości różnorodnej mnogości kształtów.

I właśnie to poznanie, że **dusza nie jest psychofizycznym mechanizmem,** lecz „systemem psychicznym wyższego rzędu" o wyższym zakresie swobody i działania, aniżeli systemy fizyczne lub witalistyczne (życia), otwiera drogi do stosowania „nauki o duszy" w sposób umiejętny dla zadań **praktycznych** tak w dziedzinie wychowania jak i poznania zdolności zawodowych i określenia charakteru poszczególnych jednostek.

Nauka obejmująca „poznanie charakteru" **charakterologia,** znajduje się dopiero w początkach, i stanie się w rozwoju swym „żywą wiedzą", wiedzą o życiu ducha, wiedzą o **współżyciu ludzi.**

Poznawanie przyczyn „psychozy masowej" historycznych wstrząsów zbiorowych, przewrotów społecznych, odsłania nam w dzisiejszej wiedzy tylko nastepstwa, wyniki, nie zgłębia jednak istotnych sił motorycznych działania; które rosną zwolna w nowem ukształtowaniu dusz ludzkich z głębi ducha.

——oo——

List z Paryża.

Otwarcie salonu „Tuileries".

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Paryż, w maju.

Salon Tuileries jest jednym z najbardziej ekskluzywnych salonów paryskich. Dostęp do niego uzyskuje się na podstawie rekomendacji 4 przyjaciół, należących do wydziału Salonu. Wzgląd ten wpływa też w znacznym stopniu na poziom każdorazowej wystawy. Prawie wszystkie obrazy cechuje kultura w operowaniu materjałem i sumienny stosunek do pracy.

Charakteryzuje w tym roku Salon fakt, że kubistyczne deformacje mają jeszcze tylko znikomą ilość zwolenników. Ostatnie lata gorących i konwulsyjnych walk o nową formę oddziałały oczyszczająco na malarstwo, pogłębiły jego założenia i środki wyrazu. Bardzo rzadko spotyka się naiwnie - bezkrytyczną postawę wobec rzeczywistości. Większość dzieł działa dojrzałością i inteligentnym umiarem.

Uznana już dzisiaj wielkość. **Henri Matisse** wystawia akt, znakomicie skomponowany, dający godne świadectwo jego wielkiej wiedzy. **Othon Friesz** zadziwia świeżością kolorytu, jakim przesyca swoje krajobrazy. Specjalną salę ma niedawno zmarły **Eugenjusz Zak.** Dopiero teraz zdaje sobie krytyka malarska sprawę z wysokiej kultury i umiejętności tego malarza. Poezja jego płócien działa jak najczystsza liryka miękką i ciepłą tonacją barw. Zak potrafił wydobyć ze swej sztuki najbardziej sugestywne walory romantyzmu, które w zestawieniu z jego nawskróś współczesną techniką wydają wyniki zupełnie odrębne i oryginalne. Japończyk **Foujita**, cieszący się oddawna sławą w Paryżu, tworzy przedziwne, głęboko piękne rzeczy, działające wyrafinowaną prostotą i nieskalaną bielą. Akty jego subtelnie zlewają się z tłem, wsiąkając w nie wdziękiem i lekkością. Bije z nich tajemniczy czar egzotycznych kwiatów. **Alix** wystawił mocny w ekspresji obraz, przedstawiający demonicznego adwokata na tle zastraszających i zastygłych w oficjalnem posłuszeństwie policjantów. U **Goerga** odkrywa się ślady nieśmiertelnego Daumiera. Postacie jego działają jeszcze bardziej niesamowicie niż pierwowzór dzięki upiornemu kolorytowi, który przenosi momenty karykaturalne w dziedzinę mistycznej groteski. **Marek Chagall** pokazuje nam znowu swoje uplastycznione wizje arealne i ludzi wiszących w powietrzu, buntowników prawa grawitacji. Konstrukcjonista **Ozenfant** buduje martwe natury z wielkim umiarem i taktem. Jednym z najlepszych malarzy Salonu jest bezsprzecznie **Survage**, indywidualność nawskróś odrębna, imponująca śmiałością i głęboką wiedzą. — Z Polaków wybija się **Kisling** z prześlicznym portretem dziewczynki. Wyraz zastygłej melancholji i zamyślenia wydobyty jest z prawdziwem mistrzostwem. **Kramsztyk** maluje rzetelnie przemyślane pejzaże, nacechowane powagą i dojrzałością. Lwowianin **Aberdam**, niezmordowanie walczący o własny wyraz dochodzi do poważnych wyników. Portrety jego są zamkniętą w sobie całością, żyją własnem swem życiem wewnętrznem. Takie pejzaże jego odznaczają się doskonałem znawstwem przedmiotu. **Czyżewski** wydobywa z swego malarstwa momenty głęboko tragiczne. Wyczuwa się ciężką walkę i bezustanną gorączkę poszukiwań. **Zawadowski** maluje z rozwagą, znać silne wpływy Cazanne'a. **Menkes** doskonale rozwiązuje kompozycyjne problemy swych obrazów. Jego „kobieta z owocami" jest pod każdym względem świetnem dziełem.

Rzeźba w Salonie Tuileries jest na ogół mniej ciekawa. Wystawia stary mistrz Bourdelle, znany Rosjanin Zadkin i szereg innych, mniej ciekawych rzeźbiarzy. Z Polaków jest **Kuna**, Zielińska i Bohdanowiczówna. Przeważa konwencja i droga najmniejszego oporu.

A. Dan.

—xo ox—

Walne Zgromadzenie przemyskiej Izby Adwokatów.

Owacja dla p. Dr. L. Tarnawskiego, nestora palestry w Polsce. — Wybory uzupełniające. — Taryfa opłat adwokackich.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w czerwcu.

W sobotę 29, maja b. r. popoł. odbyło się w sali obrad Rady miejskiej zwyczajne Walne Zgromadzenie członków przemyskiej Izby Adwokatów. przy znacznej ilości uczestników, pod przewodnictwem prezesa p. Dr. Leonarda Tarnawskiego.

Przed przystąpieniem do obrad złożył w imieniu zgromadzonych adw. Dr. M. Schwarz p. Dr. Tarnawskiemu, który z powodu swego sędziwego wieku (81 lat) jest nestorem palestry w Polsce, serdeczne, owacyjnie przez zebranych przyjęte życzenia z okazji wyzdrowienia z ciężkiej niemocy.

Głęboko wzruszony p. Dr. Tarnawski podziekował za pamięć i zaufanie, którem go darzą członkowie Izby wybierając bez przerwy od kilkudziesięciu lat swoim prezesem.

Następnie dokonano wyboru uzupełniającego, w miejsce ustępujących członków, oraz zastępców członków Rady dyscyplinarnej Wybrani zostali ponownie — na wniosek komisji matki — przez aklamację pp. Dr. Czerlunczakiewicz, C. Dr. Grossfeld Józef, Dr. Hass Daniel, Dr. Rawicz J. i Dr. Reich K. zaś jako zastępcy Dr. Schneebaum, A. i Dr. Wanick L.

W ten sposób druga lista kandydatów (opozycyjna) nie została wzięta w rachubę i nie przyszła wcale pod głosowanie.

Z wniosków najżywsze zainteresowanie wywołała sprawa taryfy honorarjów adwokackich, którą im. wydziału, zreferował wyczerpująco adw. Dr. L. Landau, prokurator Izby.

Stracenie polskiego Landru.

Wilno. (Tel. wł.)

Wczoraj na stokach wzgórzy antokolskich w Wilnie wykonany został **wyrok śmierci** przez rozstrzelanie na osobie zatwardziałego i **krwiożerczego bandyty** 25 letniego Stanisława **Zbłońskiego.**

Zbłoński wespół ze swoją siostrą Janiną vel Idą **Zbłońską**, vel Germanidą **Szykowicz**, vel Marją **Sapieha** osadzoną w więzieniu popełnili nie mniej, ni więcej, tylko **pięćdziesiąt i dwa morderstwa.**

Większość tych morderstw popełnione były ekspromptu i bez **nadziei na większy łup.**

Dla przykładu podajemy kilka faktów. Na niewielkiej stacyjce z pociągu wysiada para podróżnych, mężczyzna i kobieta. Pasażerowie wynajmują furmankę, jadą do pobliskiego miasteczka i **po drodze mordują furmana Stołowickiego**, by po sprzedaniu konia ukryć sie. — **Byli to Zbłońscy.**

Ostatnio Zbłońscy stawali przed **Sądem apelacyjnym za zabójstwo siostry miłosierdzia szpitala epidemicznego w Grodnie, Antoniny Wróblewskiej**, za zabójstwo w roku 1920 wdowy **Subotkiewiczowej**, od której kazirodne małżeństwo g... wynajęło mieszkanie i którą **po zaduszeniu krawatem** schowali do skrzyni z mąką, i wreszcie za zamordowanie biednej kobiety, wieśniaczki z pow. Lidzkiego. To morderstwo dokonane zostało w Porubanku w roku 1922.

Podczas wszystkich rozpraw sądowych wyszło na jaw, że głową w tem „małżeństwie" była ona, **żona-siostra Janina Zbłońska**, starsza o pięć lat. W jej głowie powstawały szalone plany, których wykonawcą był rozstrzelany.

W obecnej chwili **Zbłońska znajduje się w szpitalu więziennym**, gdzie leży sparaliżowana i pozbawiona możności chodzenia. Stan jej trwa już od pewnego czasu, a publiczność licznie uczęszczająca na rozprawy sądowe Zbłońskich miała możność obserwować jak funkcjonarjusze więzienni wnosili na salę obrad **żywy trup**—Janinę Zbłońską.

Wobec tego, że ma ona już za sobą szereg wypadków skazujących ją na **karę śmierci** n. b. z których dwa zostały już zatwierdzone przez Sąd Najwyższy — wkrótce będzie musiała złożyć ofiarę z życia, za życie pomordowanych.

—xo ox—

Kurjer filmowy.

DZIEWCZYNA Z ZAKAZANEJ DZIELNICY.

(Kino „Palace").

W całem tego słowa znaczeniu **szlagier filmowy.** Emocja goni się nawzajem z senzacją w każdej z poszczególnych scen, stwarzając sytuacje, bynajmniej nie oparte na mojżliwościach nieprawdopodobieństw zwykle oglądanych na ekranie. Jest to film, który przykuwa uwagę widza od pierwszego do ostatniego **aktu**, w którym wybija się świetnie wyreżyserowana chwila paniki na płonącym parowcu transantlantyckim.

„Dziewczyna z zakazanej ulicy" może mieć czasem więcej godności i zarazem poświęcenia w sobie jak niejedna wielka dama z towarzystwa — ale wdzięk jaki roztacza

DORIS KENION

jest zupełnie uzasadnionym, dla tego, który ją zdążył już podziwiać. w tym świetnym filmie.

Typy z „zakazanej dzielnicy" są nieporównanie „zakazane".

Reżyserowi trzeba złożyć pełen szacunku ukłon chapaux-bas, co pozatem wyraziły zresztą tłumy publiczności oblegające kinoteatr „Palace" od trzech dni.

APASZ W BIAŁYCH RĘKAWICZKACH.

(Kino „Marysieńka).

Jak sądzićby przyszło z tytułu, że jest to ultra-kryminalny dramat — tymczasem spotyka widza miłe rozczarowanie.

Jest to bowiem całkiem spokojna salonowa historja, oparta na szeregu komicznych epizodów, jakie stwarza łudzące podobieństwo poszukiwanego przez policję apaszagentlmana do arystokraty hrabiego. Że podobieństwo jest łudzące jest to zupełnie zrozumiałe. gdyż

WŁ. GAJDAROW

gra obie role równocześnie. Niezrównana partnerką jego jest

ELLEN KÜRTI.

Ciekawymi trickami technicznymi są sceny rozmowy Gajdarowa ze sobą samym, przedstawiające dwie kreacje tego artysty równocześnie na jednem zdjęciu.

Z kraju.

× **Z karty żałobnej.** W Krakowie zmarł b. poseł galicyjski, adwokat dr. Franciszek Paszkowski, kurator „Florjanki". Liczył lat 73.

× **Spór mieszkaniowy powodem samobójstwa matki i sześciorga dzieci.** Z Przemyśla donosi nasz korespondent: Aniela Dziurzyńska, żona murarza, matka sześciorga dzieci, zam. przy ul. Dworskiego l. 30, zażyła onegdaj — w celach samobójczych — jodyny. Powodem rozpaczliwego czynu zatarg z właścicielem realności, na tle mieszkaniowem. Pierwszej pomocy udzielił desperatce lekarz dr. Oller, poczem przewieziono ją do szpitala powszechnego.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Groźny pożar tartaku.

(Od naszego korespond.).

Niżankowice, 1 czerwca.

W nocy z 28 na 29 maja b. r. o godz. 11-tej przed północą wybuchł w tartaku p. L. Eliasa pożar, który odrazu ogarnął drewniany budynek mieszkalny personalu, służący zarazem jako suszarnia parkietów. Płomienie zaczęły zagrażać nietylko zapasom drzewa na placu tartacznym i młynowi, lecz także sąsiedniemu tartakowi pp. Körnerów.

Zaalarmowana miejska straż pożarna z Przemyśla bardzo szybko przyjechała i rozwinąwszy energiczną akcję ratunkową pożar zlokalizowała tak, że spłonął tylko budynek mieszkalny. Szkoda wynosząca kilka tysięcy złotych, nie była ubezpieczona.

—oo—

List gen. Rozwadowskiego

do premjera Bartla i posła St. Grabskiego.

Warszawa. (Tel. wł.). Na ręce p. Kazimierza Bartla, prezesa Rady Ministrów i posła Stanisława Grabskiego, byłego ministra, nadesłał z Wilna list gen. Tadeusz Rozwadowski następującej treści:

„Otrzymując dziś po dłuższej przerwie różne dzienniki, mam dopiero możność stwierdzić, że niestety **trwa ciągle jeszcze bardzo głęboki dysonans w kraju i to wbrew dobrze pojętym interesom narodowym.** W tych warunkach uważam za mój obowiązek, zwrócić uwagę wszystkich panów elektów, a w których gorący patrjotyzm wierzyć mi wolno, że **jako niezawodny skutek tych antagonizmów byłby dalszy niebezpieczny chaos polityczny z pogłębianiem rewolucji,** a tego istotnie największego nieszczęścia, pragnąć mogą dla Polski, tylko bolszewicy. Rokosz zapoczątkowany demonstracją wojskową, należy uważać za zlikwidowany z chwilą podporządkowania się legalnie wytworzonej władzy.

Honorowi wojskowemu również stało się w pełni zadość, a walka nieszczęsna, mimo obficie przelanej krwi bratniej, ustała natychmiast, gdy władza do tego powołana rozejm obustronny nakazała. **Dziś więc pogłębiać tych spraw już nie wolno, lecz musimy przeciwnie tylko i wyłącznie państwowym kierować się interesem.** Byłoby wręcz katastrofalnem, gdybyśmy nie potrafili w tak ciężkiej sytuacji zjednoczyć wysiłek wszystkich prawdziwie patrjotycznych jednostek w kierunku chociażby tylko najmniej szkodliwym obecnie dla Polski. — Uważam ja i moi obaj koledzy, że **wybór Marszałka Piłsudskiego Prezydentem Rzeczypospolitej powinien być następstwem obecnej doby,** chociażby nawet przy ewentualnej abstynencji tych elektorów, — którzyby za tem głosować dziś nie mogli.

Choć rozdzielony od świata dla zupełnie błahych powodów, nie przestanę myśleć o Polsce".

Tadeusz Rozwadowski.

—xoxo—

Rząd Brianda uniknął dyskusji finansowej

Paryż, 1. 6. (PAT.) Izba przyjęła wniosek w sprawie natychmiastowego ustalenia terminu interpelacji, dotyczących kwestji finansowych. Briand oświadczył, że podtrzymuje swoje zdanie, iż **dyskusja w sprawach finansowych, jest w obecnej chwili niewskazana.** Francuzi winni przerwać wszelkie walki partyjne i manewry osobiste, i występować solidarnie, jak tego wymagają okoliczności, oddając krajowi wszystkie swoje siły żywotne. Obecnie potrzebne są nie interpelacje, **lecz metodyczna współpraca parlamentu z rządem.** Izba winna się obecnie wypowiedzieć, czy ma zaufanie do rządu, czy też go nie ma, w przeciwnym razie gabinet będzie zmuszony ustąpić, albowiem rząd, którego istnienie wisiałoby na włosku, byłby niezdolny do załatwienia ważnych zagadnień w chwili obecnej. Izba **313 głosami przeciw 147** postanowiła odroczyć termin interpelacji w sprawach finansowych.

BRIAND NIE CHCE ŻADNEJ DYSKUSJI.

Paryż, 1. 6. (PAT.) Po skończonem posiedzeniu Rady ministrów, Briand zaznaczył, że zamierza stanowczo domagać się odroczenia wszelkich dyskusji w sprawach finansowych, ponieważ rząd jest zdecydowany skoncentrować całą swą uwagę **na podniesienie kursu franka.** Nie zgodził się on również na prowadzenie w obecnej chwili dyskusji nad polityką rządu, albowiem nie mógłby powstrzymać dyskusji takiej od wkroczenia na niewłaściwą drogę.

—xoox—

Nieudały zamach prawicowy w Niemczech.

Berlin, 1. 6. (PAT.) W sejmie pruskim odbyła się dziś ożywiona debata w sprawie akcji policji **przeciw zamachowcom prawicowym.** W imieniu Ministerstwa spraw wewnętrznych, przemawiał dyrektor ministerjalny Abegg, który stwierdził, że już **od dłuższego czasu** policja otrzymywała informacje z różnych stron, iż zanosi się na zamach prawicowy. Gdy wreszcie wskutek tych informacji pewne osoby biorące udział w tych przygotowaniach pod wpływem wyrzutów sumienia dostarczyły dokładnych danych, a **w ręce policji dostał się nawet plan dyktatury oraz nazwiska osób,** które miały zająć naczelne stanowiska po zamachu, policja przystąpiła do aresztowań.

W tem miejscu przemówienia dra Abegga, prawica zaczęła w sposób burzliwy żądać wymienienia nazwisk tych, którzy plan zdradzili. Gdy Abegg odmówił, wywołało to jeszcze większą **burzę,** trwającą dłuższy czas. Po ponownem dojściu z wielkim trudem do głosu, stwierdził przedstawiciel rządu, że **termin zamachu był wyznaczony na 10-go maja.** Dr. Abegg stwierdził dalej, że niektórzy posłowie do Reichstagu i do sejmu pruskiego byli wmieszani w tę akcję, i zakończył oświadczeniem, że **niebezpieczństwo zostało usunięte,** a spokój i porządek zapewnione.

KINA WARSZAWSKIE GROŻĄ ZAMKNIĘCIEM.

Warszawa, 1. 6. (AW). Wobec nadmiernych podatków magistrackich od biletów do kin Związek Teatrów Świetlnych Warszawy rozpoczął przed kilku tygodniami energiczną akcję, mającą na celu zmniejszenie tego podatku. Wobec tego, że Magistrat nie był skłonny do ustępstw, właściciele kin postanowili **z dniem 1 czerwca** przedsiębiorstwa swe **zamknąć.** Sprawa ta zainteresowała rząd, który postawił warunek, aby zatarg ten został zlikwidowany w duchu porozumienia się Związku Teatrów Świetlnych z Magistratem. Wobec tego Związek przesunął termin zamknięcia kin do **dnia 6 czerwca.** O ileby do tego czasu porozumienie nie zostało osiągnięte, **w dniu 7 czerwca** kinoteatry zostaną **nieodwołalnie** zamknięte.

„Ostbund" żąda zniesienia korytarza polskiego.

Królewiec, 1. 6. (PAT). Na zjeździe „Ostbundu" w Królewcu powzięto następujące rezolucje: Zjazd „Ostbundu" stwierdza, że położenie Prus wschodnich jest niemożliwe do utrzymania, a m. **Gdańsk** pod polskiem zwierzchnictwem **zagrożone** jest gospodarczo i kulturalnie i że przyłączone do Polski ziemie stanowią stary niemiecki obszar kulturalny. Razem z całym narodem niemieckim „Ostbund" **protestuje przeciw istnieniu korytarza polskiego** i żąda od sprawiedliwości mocarstw, aby wydarte Niemcom ziemie zostały zwrócone niemieckiej ojczyźnie. **Dopóki nie zostaną zwrócone** Niemcom niemieckie ziemie wschodnie, spokój w Europie nie powróci. Zgromadzeni spodziewają się, że **kontynuowanie polityki locarneńskiej doprowadzi do zmiany obecnego stanu rzeczy (!!).**

—oxxo—

Nowe oświetlenie kryzysu parlamentaryzmu.

Helsingfors, 1. 6. (PAT). Dzisiejszy konserwatywny dziennik szwedzki „Hufvudsstadsbladet", w związku z ostatniem oświadczeniem Marszałka Piłsudskiego, zamieszcza artykuł, w którym między innymi pisze: **„Piłsudski z zagadnienia upadku parlamentaryzmu wydobywa nowe przesłanki i tworzy nowy przykład.** To właśnie, według nas, **jest ogromnie ciekawe.** Oznacza to, że ten polski mąż stanu nie jest naśladowcą znanych wzorów, ileże sam wgłębił się w ów temat. Cytując ostatnie oświadczenie Marszałka na temat rządów parlamentarnych, organ powyższy wyraża przekonanie, że wywrze ono we wszystkich krajach olbrzymie wrażenie, jako nowe oświetlenie tak obecnie aktualnej sprawy o światowem znaczeniu.

—xoxo—

Angielscy posłowie o swej podróży do Rosji

Londyn, 1. 6. (PAT). We wszystkich dziennikach ogłoszone zostało sprawozdanie czterech konserwatywnych posłów Izby gmin o wynikach ich podróży do Rosji sowieckiej. W sprawozdaniu tem wyrazili oni obawę, że w następstwie dyplomatycznego porozumienia między Rosją a Niemcami wytworzy się niepożądany stan tego rodzaju, iż **Niemcy staną się jednym z łączników między Rosją a resztą świata.** Sprawozdanie wspomina o tem, że rząd sowiecki zakomunikował owym posłom, iż gotów jest każdej chwili podjąć na nowo rokowania z rządem angielskim.

—xo ox—

Rząd angielski będzie subwencjonował kopalnie.

Londyn, 1. 6. (PAT.) Premjer Baldwin, odpowiadając na zarzut skierowany podczas dyskusji pod adresem rządu, oświadczył, że każdej chwili jest gotów wznowić rokowania, natomiast bynajmniej nie jest skłonny do angażowania bez końca środków materjalnych obywateli angielskich płacących podatki dla jednego celu wspomagania przemysłu węglowego. Jakiekolwiek miałoby być ewentualne uregulowanie sprawy węglowej, jest już całkowicie jasne i pewne, że **pomoc trzeba będzie dawać przemysłowi węglowemu** i że rząd będzie ją gotów dawać, ale dopóki sprawa nie zostanie uregulowana, nie można jeszcze powiedzieć, w jakiej formie pomoc będzie mogła być udzielona. Pokój jest zależny w pierwszym rzędzie od samych górników i przemysłowców węglowych — zakończył premjer, albowiem **trwały pokój jest niemożliwy do osiągnięcia w drodze przymusu.**

WIZYTA P. PREZYDENTA U KARDYNAŁA.

Warszawa, 1. 6. (PAT). Dziś, o g. 16.30, Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki złożył ks. kardynałowi Kakowskiemu wizytę, która trwała przeszło godzinę.

ŚWIETNA KONJUNKTURA DLA WĘGLA POLSKIEGO.

Londyn, 1. 6. (PAT.) Daily Telegraph donosi, że rząd zbada w ostatnich dniach zapasy węgla, znajdujące się w kraju. O ile to okaże się konieczne, będą **poczynione zarządzenia w sprawie przywozu węgla z zagranicy.**

STRATY FRANCUSKIE W MAROKKU.

Paryż, 1. 6. (AW). Lista strat w wojnie z Abd El Krimem obejmuje *2.126* żołnierzy, w tem 1.500 Francuzów. Pozatem do dzisiejszego dnia nie jest znany los *294* osób.

ZGON STIEKŁOWA.

Moskwa, 1. 6. (PAT). Dnia 30 maja **b. r.** zmarł na Krymie zastępca prezesa wszechzwiązkowej akademji nauk — **Stiekłow.**

PRZESILENIE GABINETOWE NA LITWIE.

Kowno, 1. 6. (PAT). Wskutek klęski, poniesionej przez blok prawicy w ostatnich wyborach do sejmu kowieńskiego, **gabinet Bystrasa** podał się wczoraj do dymisji. Misję utworzenia nowego rządu otrzymał socjalny ludowiec **Sleżevicins.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 1 czerwca: w Warszawie 11.10 zł.; w Krakowie 11.05 zł.; we Lwowie 11.05 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 10.90; Sprzedaż: 10.92; Kupno: 10.875.

Zurych urzędowy. Warszawa 0.00; N. Jork 5.1625; Londyn 25.12; Paryż 16.625; Wiedeń 72.99; 15.305; Włochy 19.55; Belgja 16.00; Budapeszt 72.20; Sofija 3.74; Holandja 207.55; Oslo 113.05; Kopenhaga 136.00; Sztokholm 138.275; Hiszpanja 78.20; Bukareszt 2.17; Berlin 122.95; Belgrad 9.11.

—oo—

KRONIKA.

CZERWIEC
2
ŚRODA

Dziś: rzym.-kat. Erazma b., gr.-kat. Ftałaleja.
Jutro: rzym.-kat. Boże Ciało, gr.-kat. Konstantyna.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa 2 bm. „Otello“. Gośc. występ Kazim. Junoszy-Stępowskiego i Anny Zielińskiej.

Czwartek 3 bm. „Wally“.

Piątek 4 bm. „Otello“. Ostatni gośc. występ Kazim. Junoszy-Stępowskiego i Anny Zielińskiej.

Sobota 5 bm. o 3·30 pop. „Czerwony Kapturek“ i „Pan Kotek był chory“. Przedstawienie dla dzieci z udziałem Ninki Wilińskiej i Benedykta Hertza. Ceny zniżone popołudn.

Sobota 5 bm. o 7·30 wiecz. „Powrót z wojny“ Premjera.

Niedziela 6 bm. o 12 w południe „Czerwony Kapturek“ i „Pan Kotek był chory“. Przedstawienie dla dzieci z udziałem Ninki Wilińskiej i Benedykta Hertza Ceny zniżone popołudniowe.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 2 bm. „Orłow“ Gośc. występ Heleny Miłowskiej.

Czwartek 3 bm. „Orzeł czy reszka...“ po raz ostatni — gośc. występ Kazim. Junoszy Stępowskiego i Anny Zielińskiej.

Piątek 4 bm. „Orłow“. Gośc. występ Heleny Miłowskiej.

Sobota 5 bm. „Orłow“. Gośc. występ Heleny Miłowskiej.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Pod pręgierzem opinji“.
Chimera: „We dwa ognie“.
Palace: „Dziewczyna z zakaz. dzielnicy
Lew: „Awanturnica z Singapore“.
Marysieńka: „Marjonetki losu“.
Kopernik: „Jak postępować z mężczyznami“.

—oo—

— **Teatr Wielki** daje dziś po raz przedostatni potężną tragedję Szekspira: **„Otello“**, z gościnnym występem znakomitych artystów, Kazimierza Junoszy-Stępowskiego i Anny Zielińskiej.

— **Teatr Nowości** wystawia dziś w dalszym ciągu, w pełni największego powodzenia rewelacyjną nowość sezonu, przepiękną szampańską operetkę **„Orłow“**.

— **„Orzeł czy reszka?“** przepyszna komedja L. Verneuille'a ukaże się po raz ostatni w dniu jutrzejszym w T. Nowości, z gościnnym występem znakomitego odtwórcy postaci hr. de Varigny, Kazimierza Junoszy Stępowskiego. Będzie to jednocześnie przedostatni gościnny występ znakomitego gościa.

— **„Powrót z wojny“**, oryginalna współczesna sztuka w 3 aktach Jana Wiktora Opolskiego- odznaczona zaszczytnie na konkursie im. Gabrjeli Zapolskiej — która na próbach wykazuje wprost niezwykłe walory sceniczne, ukaże się po raz pierwszy w sobotę bież. tygodnia w znakomitem reżyserskiem opracowaniu.

— **„Nitoucha“**, pełna niebywałego humoru, świetna operetka Hervego po długim szeregu lat — ukaże się na scenie T. Nowości po raz pierwszy we wtorek przyszłego tygodnia.

— **Jerzy Leszczyński**, świetny artysta scen polskich — ulubieniec publiczności warszawskiej — rozpoczn e gościnne występy w niedzielę w T. Wielkim — w jednej z najbardziej popisowych ról w sztuce z modnego repertuaru ostatniej doby.

— **Niespodzianka dla dzieci lwowskich.** Korzystając z pobytu we Lwowie „cudownego dziecka“, **Ninki Wilińskiej**, kt ra swym fenomenalnym talentem aktorskim budzi obecnie zachwyt w całej Polsce — jako też wybitnego literata i recytatora, **Benedykta Hertza**, powszechnie znanego autora bajek i sztuk dla dzieci — urządza miejski Teatr Wielki parę przedstawień, z udziałem tych obojga artystów, a to w sobotę popołudniu o godz. 3.30 i w niedzielę o godzinie 12 w południe. Wystawiona będzie 3-aktowa bajka sceniczna **„Czerwony Kapturek“**, w nowej inscenizacji B. Hertza i W. Tatarkiewiczówny — z muzyką Aleksandra Wilińskiego oraz bajka sceniczna **„Pan kotek był chory“** w inscenizacji tej samej spółki autorskiej. Jak wiadomo satyryczną bajkę sceniczną Hertza **„Czupurek“**, inscenizować będzie wkrótce scena Reinhardta w Berlinie.

— **Posiedzenie Rady miejskiej**, odbędzie się we środę 2. czerwca 1926 o godzinie 18-tej w sali posiedzeń Rady miej. w ratuszu.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

wszyscy ludzie z niecierpliwością wyczekiwali w ostatnich dniach wiadomości z Warszawy i rozchwytywali dodatki i nadzwyczajne wydania dzienników,

— — — — — — — — —

prasa lwowska spełniła godnie w tych ciężkich dniach swój obowiązek publicystyczny, znalazły się jednak jakieś świstki, które kolporterzy lansowali jako „nadzwyczajne dodatki“. Że jest to nieuczciwość i „nabieranie“ naiwnych nie trzeba tłumaczyć. Niestety dziennikarstwo nie ma jakiejś władzy wykonawczej, by fakty takie doraźnie karać — ale publiczność sama powinna się zorjentować i dobrze skontrolować tytuł takiego „pisma“ zanim kupi ten „dodatek“. Zresztą najlepszą radą na to jest, by każdy prenumerator lub sympatyk danego pisma kupował dodatki tego tylko pisma. Każdy przecież dziennik wydaje dodatki nadzwyczajne, więc lepiej kilka minut poczekać, niż niejednokrotnie dać brać się na lep spekulantów. Tak mało przecież mamy pieniędzy!

rrr.

—oo—

— **W Teatrze Małym**, który rozwinął tak ruchliwą działalność, czynią się przygotowania do wystawienia całego szeregu nowych i bardzo ciekawych sztuk, tak że pomimo licznych jeszcze ciągle zgłoszeń i próśb o dalsze występy Bednarzewskiej, ta niezrównana artystka wystąpi jeszcze cztery razy Ostatni pożegnalny wyst. Bednarzewskiej w jej arcykapitalnej roli w „Fotelu Nr. 47“ odbędzie się już w najbliższą sobotę. Ostatnie przedstawienia tej rozkosznej sztuki z naszym świetnym gościem krakowskim będą też miały sukces niecodzienny.

— **Koncert Józefa Wojskiego** (bas baryton) w Ognisku Oficerów odbędzie się w czwartek, dnia 3 czerwca, o godzinie 8 wieczorem Bardzo bogaty program koncertu zawiera utwory Bethovena. Griega, Kenemana, Sołtysa, Galla, Mozarta, Friemanna, Straussa, Kaszewarowa, Meyerbeera. Przy fortepianie p. Zofja Haniszewska.

— **Ninka Wilińska we Lwowie.** Poraz ostatni program inauguracyjny z „Błękitnym Ptakiem“ Maeterlincka, w którym mała artystka porywa publiczność. Jutro premjera nowego programu, króry grany będzie tylko dwa dni. Po kilku przedstawieniach dla młodzieży, które odbędą się w Teatrze Wielkim młodziutka artystka opuszcza Lwów. Początek wieczornych przedstawień w Bagateli o godz. 8-mej wieczorem.

— **Posiedzenie naukowe Tow. Geograf.** we Lwowie odbedzie się w środę, 2 czerwca o godz. 18 (6-tej popoł.) w Instytucie Geograficznym U. J. K. ul. Kościuszki 9. III p. Porządek dzienny: 1) Zasady imiennictwa geograficznego na polskich mapach wojskowych (ref. p. J. Wąsowicz, 2) Sprawa znaków przyjętych na nowej mapie Tatr. (ref. p. Wład. Moniak), 3) Komunikat o ostatnim locie Amundsena. — Goście mile widziani.

— **Wielki festyn na placu Targów Wschodnich.** W dniu Bożego Ciała, tj. w czwartek 3 czerwca br. o godzinie 3 pop. rozpocznie się na placu Targów Wschodnich wielki festyn, który urządza Komitet Opieki nad żołnierzem. W programie festynu: jazda konna, strzelnica, krakowskie wesele, o zmroku ognie sztuczne, wybuch prochowni i wyświetlanie arcywesołego filmu pod gołem niebem przez kino „Palace“. Koncerty wszystkich orkiestr wojskowych. Po festynie zabawa taneczna w pawilonie rolniczo-leśnym przy dźwiękach orkiestry 26 pp. Cały dochód przeznaczony na fundusz budowy Domu Żołnierza, a ceny wstępu bardzo przystępne.

— **Dancing w Ognisku Oficerów**, odbędzie się w sobotę, dnia 5 czerwca br. o godzinie 8 wieczorem. Strój wizytowy. Zaproszenia w kancelarji Ogniska w godzinach wieczornych.

— **Omyłki druku** we wczorajszem sprawozdaniu z opery „Wally“ są następujące: zamiast: „są komplety chociaż mieszanych“ — ma być: „są komplety chórów mieszanych“; zamiast: „należąca do rekwizytorów“ — ma być: „należąca do rekwizytów“; zamiast: „orkiestra grała wydatnie“ — ma być: „orkiestra grała starannie“.

Z targu.

Lwów, 1 czerwca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., śmietany 1.40—2 zł., 1 kg. masła 4.50 6.— zł sera 1—2 zł.

Jaja: po 13 i 15 gr.

Jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 10—12 gr., buraków 15—30 gr., szpinaku 1— zł. wiązka rzodkiewek 7—10 gr., cebuli młodej 10 gr., szparagów 1-2 zł., główka sałaty 5—20 gr., marchewki młodej 25—30 gr.,

Owoce: 1 kg jabłek 80gr. 3 zł., cytryny po 10—15 gr. sztuka, pomarańcze po 40—60 gr. kwateka agrestu 30 gr.

—oo—

— **Jubileusz prof. dr. Schramma.** W sali wykładowej Kliniki chirurgicznej uniwersytetu Jana Kazimierza odbyła się onegdaj uroczystość obchodu jubileuszu 45-letniej pracy naukowej prof. dr. Hilarego Schramma. —

— **Nowa taksa aptekarska.** — W „Dzienniku ustaw“ z 28 maja ukazała się nowa taksa aptekarska, podwyższona o 20 procent.

— **Opłata gminna od wywozu śmieci** z prywatnych realności podwyższona została do wysokości 54 gr. względnie 1 zł. 08 gr. od 100 kor. czynszu przedwojennego.

— **Z dniem 15 maja 1926** zwinięto czasowo ajencję pocztową Odrzykoń pow. Krosno, a okręg jej doręczeń t. j. gminę Odrzykoń z przysiółkami Glębokie, Podlesie, Podzamcze, Raczki, Jasionka, Sporna, Łysa góra, Birka i Piekło, przydzielono do okręgu urzędu pocztowego Krosno.

— **Wykaz przedmiotów**, znalezionych w wozach miejskiej kolei elektrycznej: kluczyk wertheimowski; beret czarny; parasol damski czarny; parasol damski; parasol damski; rękawiczki damskie; kaganiek na psa; jedwabne szmatki; książka niemiecka; pakunek z czekoladą; książka do nabożeństwa; laska trzcinowa; torebka dziecinna; torba skórzana na akta; rękawiczki damskie; pakunek z kakao; rękawiczki męskie; parasol męski; książka do czytania: torba skórzana, wewnątrz: sukienka.

—oo—

NAPAD RABUNKOWY W POWIECIE ŻÓŁKIEWSKIM.

Lwów, 2 czerwca.

Powiatowa komenda P. P. w Żółkwi telefonogramem z dnia 31 maja doniosła lwowskiej Ekspozyturze Śledczej o **niezwykle śmiałym napadzie rabunkowym**, dokonanym w tamtejszym powiecie. Dnia 29 maja, około g. 24-tej, **czterej zamaskowani bandyci**, uzbrojeni w rewolwery i karabiny, **napadli na dom Kroncickiego Pawła** w Maziance (Przysiółek Żełdec) i po sterroryzowaniu mieszkańców, **zabrali różne przedmioty i zbiegli.**

Natychmiast zarządzony pościg pozostał na razie bez wyników. — Ekspozytura we Lwowie wysłała na miejsce wywiadowców. celem przeprowadzenia dochodzeń.

—oo—

Uczczenie poległych lotników amerykańskich.

Lwów, 2 czerwca.

W niedzielę odbyła się na cmentarzu Obrońców Lwowa uroczystość, poświęcona **pamięci poległych za Polskę lotników amerykańskich.** Wśród licznie zgromadzonej publiczności zjawili się przedstawiciele władz: woj. **Garapich**, attache wojskowy **Mac Kinley** w zastępstwie posła Stanów Zjednoczonych, wiceprezydent miasta dr. **Stahl**, gen. **Thullie** z korpusem oficerskim, prezes Izby handlowej polsko - amerykańskiej w Warszawie p. **Kołnowski**, rektor Uniwersytetu **Porębowicz**, rekt. **Moraczewski** i inni. Muzyka wojskowa odegrała „Boże coś Polskę“ — następnie przemawiali: pastor **Mischke**, wiceprez. **Stahl**, gen. **Mac Kinley** i prez **Kołnowski**. Odegrano hymn amerykański. Dziatwa szkolna zasypała pomnik lotników kwiatami.

—oo—

TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO POD CHYROWEM.

Lwów, 2 czerwca.

Wojewódzka komenda P. P. doniosła, że **na linji kolejowej Chyrów-Sambor znaleziono zwłoki mężczyzny z uciętą głową.**

Identyczności zwłok nie zdołano na razie stwierdzić. Dochodzenia wykazały, że zachodzi tu **wypadek samobójstwa.**

—oo—

Katastrofa samolotowa.

Lwów, 2 czerwca.

Samolot wojskowy ćwiczebny spadł wczoraj rano wskutek defektu motoru w Szczercu na łące.

Pilot i obserwator **lekko ranni**. Motor silnie uszkodzony.

—oo—

WŁASNY GMACH SZKOŁY NAUK POLITYCZNYCH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Tutejsza szkoła nauk politycznych przystąpiła do budowy własnego gmachu (obok kolonji Staszica). W niedzielę odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego.

OFIARY WALK W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Armja poniosła w czasie walk ostatnich w Warszawie następujące straty: oficerów poległo 25, rannych oficerów 55. Poległych szeregowych 169, rannych 526. Razem wynoszą straty poległych 194, rannych 581.

—oo—

— **Podziękowanie!** Wszystkim, którzy w czasie ciężkiej choroby i śmierci mego męża spieszyli mi z pomocą, oraz o kazali tyle współczucia, a w szczególności Wp. Drowi Damońskiemu za troskliwą opiekę, Wiel. ks. Drwi Paluchowi, Tow. strzeleckiemu, Korporacji stolarzy, oraz przyjaciołom i znajomym za oddanie ostatniej przysługi śp. mężowi memu składam najgłębsze podziękowanie „Bóg zapłać“.

Marja Momecka z dziećmi.

Kurjer ekonomiczny.

Targ Skandynawsko-Bałtycki w Stockholmie. Podczas tegorocznego Międzynarodowego Targu w Poznaniu był obecny przedstawiciel Targu Stockholmskiego p. Simonsson, który przygotował grunt w polskich sferach gospodarczych dla **udziału Polski w Targu Stockholskim**, podkreślając specjalnie możliwość eksportu z Polski do Skandynawji.

Tegoroczny Targ w Stockholmie daje sposobność przemysłowcom i kupcom polskim do zapoznania się bliżej z rynkiem skandynawskim, przyczem wystawca polski korzysta z **bezpłatnego transportu eksponatów** z Gdańska do Stockholmu i z powrotem oraz **bezpłatnego stoiska** na targu w Stockholmie, jeżeli się rozchodzi o przemysł drobny.

Prospekty i warunki szczegółowe co do Targu Skandynawsko-Bałtyckiego w Stockholmie przejrzeć można w Wydziale Zagranicznym Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego w Poznaniu, ul. Głogowska 42.

Ze świata.

* **Zmarli.** W Pradze zmarł wybitny ekonomista prof. dr. **Robert Zuckerkandl** w 69 roku życia, brat zmarłych profesorów: anatoma Emila Zuckerkandla i znanego we Lwowie z czasów wojny **urologa** Ottona Zuckerkandla.

+ **Zniesienie podatku hotelowego na Węgrzech.** W całych Węgrzech zniesiono podatek hotelowy. Równocześnie zniesiono podatek **luksusowy**, który opłacali właściciele hoteli w węgierskich zakładach kuracyjnych. Od 1 czerwca br. **ceny w hotelach** węgierskich **dla cudzoziemców zniżone zostały o 20%.**

+ **Majątek narodowy Stanów Zjednoczonych.** Z Waszyngtonu donoszą, że według ostatnich danych urzędowych, majątek narodowy Stanów Zjednocz. Ameryki północnej wzrasta rocznie o **50 miljardów dolarów.** Federalna komisja handlowa obliczyła, że w r. 1925 wynosił majątek narodowy 550 miljardów dolarów.

+ **Leczenie trądu.** Badacz trądu prof. Paldrock z Dorpatu wynalazł środek leczniczy przeciw trądowi. Dotychczasowe wyniki leczenia podobno są nadzwyczaj pomyślne.

+ **Eksplozja amunicji w Brazylji.** W San Paolo skutkiem wybuchu w składzie amunicji zginęło dwóch oficerów i 20 żołnierzy.

Kurjer lotniczy.

LIKWIDACJA POWIETRZNYCH LINIJ LOTNICZYCH NA BAŁTYKU.

Rząd estoński odrzucił prośbę tutejszego towarzystwa lotniczego **„Aeronaut"** o udzielenie subwencji w wysokości 5 miljonów marek, motywując to brakiem odpowiednich funduszów. Tutejsze towarzystwo „Aeronaut" musi wobec tego **uledz likwidacji**, gdyż bez subwencji nie potrafi egzystować. Towarzystwu żeglugi na Łotwie rząd jeszcze nie odmówił, ale jest uzasadniona obawa, że przykład Estonji będzie tu miarodajny. Wobec tego **linja lotnicza Tallin-Ryga-Kłajpeda-Królewiec** zostanie zlikwidowana. Jedynie egzystować będzie możliwie linja Helsingfors-Tallin.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na rynku walutowym płacono za dolara 11.17 — po wiadomościach o wyniku wyborów obniżył się kurs na 11 zł. przy braku odbiorców.

W akcjach ruch średni. Kursa utrzymane.

Popyt za Gazoliną i Niemojowskim.

Za akcje Banku Hipotecznego płacono 0.52 — 0.54 bez kuponu (dywidenda wynosi 4 zł. od jednej akcji złotowej wzgl. 75 sztuk markowych).

Tendencja utrzymana.

Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Hipot. ex kupon 0.52, 0.53, 0.54; Przemysłowy 0.10; Chodorów 56.50, 57; Gafota 0.15, 0.16; Tesp 3.20.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. — Kurs dolara przed południem 11.10 — 11.20, po południu spadł o 15 punktów. Obroty średnie. — Usposobienie wyczekujące. — Notowania z godziny 6-tej wieczorem: Dolary amerykańskie 11.05 — 11.10; dolary kanadyjskie 10.90 — 11; franki szwajcarskie 1.70 — 1.75; funty szterlingi 46 — 47.

Złoto: 20 kor. 39.50 — 40; 20 frk. 37 — 37.50; 10 rubli 54 — 54.50.

Srebro: bez tranzakcji.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie bez obrotu. Poza giełdą obroty w życie i pszenicy przyszłego zbioru. Nadal poszukiwany owies dla celów eksportu. — Pozatem sytuacja bez zmiany. Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal. Usposobienie wyczekujące.

Pszenica krajowa biała 50.50 — 51.50; Pszenica krajowa czerwona 52 — 53; Żyto małopolskie 29 — 30; Jęczmień małopolski pastewny 25 — 26; Owies małopolski 34.25 — 35.25. — Ceny szacunkowe.

TARGI LUBELSKIE.

Lublin. (Tel. wł.) Targi lubelskie otwarte zostały uroczyście. Reprezentowany przemysł rolny i ludowy.

PODWÓJNE OPODATKOWANIE.

Konferencja w sprawie podwójnego opodatkowania, która odbywała się w Genewie zakończyła już swe prace. Ze strony Polski w konferencji brał udział prof. Uniwersytetu poznańskiego p. **Zaleski.** Dla szczegółowego zbadania wszystkich kwestji wchodzących w zakres jej prac konferencja postanowiła wyłonić **trzy podkomisje:** pierwsza ma mająca zająć się kwestjami **podwójnego opodatkowania,** druga — sprawą **ucieczki przed podatkami** oraz przyciągnięcie do pracy władz oraz trzecia — sprawą **przyciągnięcia władz sądowych do spraw podatkowych.** Owe trzy komisje wypracowały projekty przygotowawcze konwencji międzynarodowych, które mają zostać zbadane na następnem posiedzeniu konferencji, która się odbędzie w jesieni tego roku.

SPADEK KURSU CZERWOŃCA.

Ryga, (Tel. wł.) Bank Łotwy zaprzestał kupowania czerwońców sowieckich i wymiany tychże na walutę łotewską. Wywołało to w Rydze gwałtowny spadek kursu czerwońca.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

PIŁKA NOŻNA WE LWOWIE.

Mistrzostwa kl. B.: Metal—Orlęta 3:3 (1:1). Lechja II.—Sparta 1:0 (1:0).

Mistrzostwa kl. C.: Polonja—Orzeł Biały 3:3, Amatorzy—Leonja 1:1.

Towarzyskie: Czarni IV—DKS II. 6:0 (2:0), Pogoń II—Świteź 4:2, Świteź II—Pogoń III 2:0, Victoria—Grażyna 6:0.

PIŁKA NOŻNA W KRAJU.

Kraków: Wiedeń—Kraków 4:2 (2:1).

Drużyna Wiednia górowała zgraniem i techniką. Drużyna krakowska zawiodła oczekiwania. Wiedeńczycy grali brutalnie, na co sędzia p. Herites z Pragi nie reagował. — Bramki dla Wiednia strzelili Zdarsky (2) (Slovan), Buresch (Slovan) i Beibel (Slovan). Dla Krakowa Kałuża i Sperling. Sperling nie wykorzystał rzutu karnego.

Wisła—Sparta 5:1 (3:1).

Łódź.: ŁTSG—Turyści 3:0, ŁKS —Union 6:1, Widzew—Siła 2:2.

Poznań: Pogoń—Unja 1:0, Poznania—Polonia 6:1.

Katowice: Diana—Pogoń 3:0 (1:2) Ruch—Załęże 06 4:2, Naprzód—Iskra 5:2, Naprzód—Rozdzin 7:4, Amatorski—IFC Katowice 1:0 (0:0).

Warszawa: Polonia—TKS (Toruń 5:4 (2:2), Legia—Varsovia 12:1.

ZMIENIONY TERMIN MISTRZOSTW MŁODZIKÓW.

Z powodu meczu Warszawa-Lwów, **zawody młodzików o mistrzostwo LOZLA w czwartek, 3 b. m.,** dzień drugi zawodów, **odbęda się o 10-tej przed południem** — a nie po południu — jak zapowiedziano poprzednio. Do konkurencji przybywa bieg na 200 mtr.

POGOŃ - POLONJA 3:3 (3:1).

Wynik dowodzi, że nie należy nigdy iść po pewne zwycięstwo, nawet wtedy, kiedy się jest Mistrzem. Pogoń zawiniła utratę punktu o tyle, że po strzeleniu 3 bramek, z tego dwie w pierwszej połowie przez Szabakiewicza i Wacka, a w drugiej połowie gry przez Bacza, przy jednej bramce, strzelonej dla Polonji przez Wenczaka, osiadła niejako na laurach. O wyniku meczu decyduje lepsza dyspozycja psychiczna. Polonja gra tak ambitnie i tak ofiarnie, że zasłużyła nietylko na nieprzegraną, ale nawet na zwycięstwo. Szczególnie poprawna gra przemyślan wobec brutalności Mistrza, — w czem szczególnie odznaczył się Hanke. To też Wawrzkiewiczowi przy pomocy Kowalskiego udaje się zdobyć dwa gole i uzyskać remis. Mimo wzajemnych ataków wynik pozostaje niezmieniony. Rogów 6:2 dla Pogoni. Sędziował inż. Dudryk.

SPARTA - LECHJA 1:0 (0:0).

Mecz ten był meczem równorzędnych drużyn osłabionych cokolwiek wskutek zmiany składów i grą popisową bramkarzy obu drużyn. Lechja, która grała nieco lepiej, padła ofiarą bramki, strzelonej przez Piłata przy wydatnej pomocy Reifa. Sędziował Zweig.

Kurjer literacki.

„Ukazał się Nr. 22. Bluszczu", który przynosi szereg ciekawych artykułów, jak: „Walka z Gruźlicą jako klęską społeczną" H. C. „Życie a Sąd" Prawnika, sylwetka utalentowanej autorki hiszpańskiej Concha Espina, której ciekawą powieść zacznie „Bluszcz" drukować w czerwcu r. b.

W dziale literackim czytamy piękny przekład „Burzy" Szekspira, pióra Barbary Zoh, (Listy te. inne i najmniejsze" M. J. Wielopolskiej, szkic powieściowy W. Miłaszewskich, p. t. „Grande Grille" i t. d. i t. d.

W dziale praktycznym oprócz szeregu ciekawych artykułów mamy tablicę wzorów do haftu i pięknie opracowane mody kobiece.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś:

Warszawa (480). Godz. 20.15. Komunikat rolniczy. — Godz. 20.30. Fragmenty z op. „Verbum nobile" St. Moniuszki, wykonają artyści Opery warszawskiej.

Londyn (365). Godz. 20.25. Sonaty Mozarta na fortepjan.

Wiedeń (531). Godz. 20. Sztuka ludowa ze śpiewami Morse'go p. t.: „Nulleri".

Berno (521). Godz. 19.15. Transmisja opery Smetany: „Brandeburczycy na Węgrzech", poprzedzona słowem wstępnem.

Hamburg (392.5). Godz. 19. Widowisko słuchowe p. t.: „Meister Oelze".

Największy wybór lamp katodowych, lampy P. T. R. Marconiego G. D. E. R. francuskie Philipsa, Valvo, Tungsram — posiada na składzie firma „Kinofot", Lwów, ulica Trzeciego Maja l. 11 A.

*

WYSTAWA RADJOWA.

Warszawa, (Tel. wł.)

Otwarcie wystawy radjowej nastąpiło dnia. 2 bm. Aktu otwarcia **dokonał premjer Bartel.**

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel.29-19, pod zarz. Z Kiełbusiewicza.